

GAZETA WIELKOPOLSKA

ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 33 (10 795)

Poznań, wtorek 13 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej w instancjach ZSL

Wczoraj w Warszawie odbyło się XIV Plenum NK ZSL. Obrady, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gućwa, poświęcono sprawom dalszego doskonalenia pracy politycznej i ideowo-wychowawczej kół i instancji ZSL dla konsekwentnej realizacji zadań społecznych i gospodarczych na wsi.

W toku obrad podkreślono, że Stronnictwo świadome swej współodpowiedzialności za harmonijny rozwój kraju pragnie wnieść jak największy wkład w realizację ogólnonarodowych zadań gospodarczych i społecznych, nakreślonych uchwałami VI i VII Zjazdów PZPR oraz postanowieniami XIII Plenum KC PZPR. ZSL główną uwagę kierować będzie — podobnie jak dotychczas — na problemy dalszego rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz doskonalenia warunków pracy i życia mieszkańców wsi. Pierwszoplanowym zadaniem staje się zatem jeszcze skuteczniejsze oddziaływanie na wzrost towarowej produkcji rolnej i poprawę jej efektywności.

Główne kierunki i cele doskonalenia działalności ideowo-wychowawczej i propagandowej ZSL w środowisku wiejskim określa podjęta na plenum uchwała. (PAP)

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze SED

W sobotę i w niedzielę w 10 okręgach NRD odbyły się konferencje sprawozdawczo-wyborcze Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Delegaci dyskutowali nad bieżącymi zadaniami w realizacji uchwał IX Zjazdu SED, wysłuchali i zaaprobowali sprawozdanie z działalności organizacji okręgowych oraz wybrali nowe władze okręgowe partii.

W konferencji delegatów okręgu berlińskiego uczestniczył sekretarz generalny KC SED, Erich Honecker. Podsumowując dyskusję podkreślił on m. in., że stolica NRD — Berlin, rozwinięła się w bardzo żywotne centrum przemysłowe, którego produkcja wzrosła w ciągu minionych ośmiu lat o 48,7 procent. Z osiągnięć gospodarczych, naukowych, kulturalnych i społecznych naszej stolicy — Berlina — powiedział E. Honecker — dumny jest cały naród NRD. (PAP)

Plenarne posiedzenie CRZZ

Aktywny udział ruchu związkowego w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju

W Warszawie obradowało wczoraj plenium Centralnej Rady Związków Zawodowych. Tematem obrad był udział ruchu zawodowego w realizacji zadań społeczno-gospodarczych, wynikających z postanowień XIII Plenum KC PZPR, a także rozwój powszechnego czynu obywatelskiego z okazji 35 rocznicy Polski Ludowej.

Po referacie pod nazwą „O wyższą aktywność związków zawodowych w realizacji zadań określonych w NPSG na 1979 rok oraz rozwoju obywatelskiego czynu 35-lecia PRL” rozwinęła się dyskusja, w czasie której podkreślano, że warunkiem dal-

szego rozwoju Polski jest poprawa efektywności gospodarowania. Chodzi przede wszystkim o polepszenie wydajności pracy i jakości produkcji, podniesienie rytmiczności i terminowości w realizacji zadań, bardziej racjonalną i oszczędną gospodarkę materiałami, surowcami, energią, paliwami itp.

Jak podkreślali dyskutanci — przebieg sesji KSR wskazuje, iż rozwój form współdecydowania o losach zakładów i kraju, będący efektem upowszechnienia instytucji samorządu robotniczego, wiąże się ze zwiększoną odpowiedzialnością ludzi pracy za podejmowa-

ne decyzje, a następnie ich realizację. Po przyjęciu planów społeczno-gospodarczych najważniejszym zadaniem instancji związkowych i samorządu robotniczego jest organizowanie systematycznej społecznej kontroli nad ich wykonaniem.

Poczesne miejsce we wszystkich wystąpieniach zajmowały relacje o inicjatywach podejmowanych przez załogi robotnicze z okazji 35-lecia PRL.

Uczestnicy obrad podjęli uchwałę, w której sprzecyzowali formy działania wszystkich ogniw związkowych w dziedzinie gospodarczej w br.

PAP

Armia deklaruje wierność Chomeiniemu

Premier M. Bazargan zajął biuro w siedzibie rządu Iranu

Fragmentaryczne wiadomości napływające wczoraj z Teheranu wskazują, że siły opozycyjne, z wyjątkiem islamistów, w Iranie uzyskują co raz większą przewagę.

Radio irańskie podało, że uzbójcy zwolnieni ajatollaha Chomeiniego zdobyli w poniedziałek więzienie Evin w północno-zachodnim Teheranie, w którym przebywali więźniowie polityczni, przeważnie przeciwnicy monarchii. Walki o nie trwały przez całą noc. Większość więźniów została zwolniona.

Radio poinformowało również, że został aresztowany gubernator wojskowy okręgu teherańskiego gen. Rahimi. Ma on być sądzony za „popelnienie morderstwa”. Aresztowano również senatora Nikpeya, byłego burmistrza Teheranu.

Wczoraj gwardia cesarska strzegąca pałacu w Niavaran (na północ od stolicy) opuściła koszar w cywilu i bez broni. Pałac jest kontrolowany przez zwolenników Chomeiniego.

Armia irańska złożyła broń i zadeklarowała wierność „rewolucji irańskiej” — głosi komunikat sztabu generalnego nadany przez radio. W komunikacie tym sztab generalny wzywa ludność „do zaniechania obłożenia koszar i budynków rządowych, używania broni tylko do walki z wrogiem,

apeluje o spokój i przywrócenie porządku.

Jednocześnie poinformowano, że szef armii lądowej gen. Badrei Lorestani został zastrzelony przez swoich oficerów.

Wczoraj po południu Mahdi Bazargan, szef „rządu tymczasowego” zajął biuro premiera w siedzibie Rady Ministrów. Przy okazji przedstawił dzień nikarom swych nowych wicepremierów: Ibrahima Jazdi — wicepremiera d.s. rewolucji, Haszema Sabbagijana — odpowiedzialnego za „przekazanie władzy” oraz Amira Entezama — wicepremiera d.s. informacji. Premier mianował też generała Mohameda Vahid Gharań szefem sztabu generalnego armii irańskiej.

Wiele irańskich placówek dyplomatycznych na całym świecie zadeklarowało wierność nowemu rządowi i Chomeiniemu. Jednocześnie rządy kilku państw, m. in. Pakistanu i Libii, oświadczyły, że uznają rząd Bazargana za prawowitą władzę w Iranie.

S. BACHTIAR ŻYJE

Wicepremier Tymczasowego Rządu Iranu, Amir Entezam, oświadczył w poniedziałek w Teheranie, że premier Szapur Bachtiar nie popełnił samobójstwa i — jak powiedział — chyba jeszcze żyje i gdzieś się ukrył. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dialog szefów dyplomacji

W Moskwie rozpoczęły się wczoraj rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Francji — A. Gromyki i J. Francois-Poncet. Dokładano wymiany poglądów na aktualne problemy światowej polityki — jak proces odprężenia, zahamowanie wyścigu zbrojeń i konkretne posunięcia w dziedzinie rozbrojenia. Rozpatrywano także zasadnicze kierunki stosunków radziecko-francuskich i wyrażono zadowolenie z dotychczasowej współpracy w rozmaitych dziedzinach.

Podróż prezydenta SFRJ

Prezydent J. Broz Tito zakończył ostatni etap swojej blisko-wschodniej podróży — dwudniową wizytę w Jordani — i odleciał wczoraj do Belgradu. Prezydent Tito spotkał się w Ammanie z królem Jordani Husajnem i pro-

Eksport amerykańskiego sprzętu wojkowego

Minister obrony USA Harold Brown odbywający swą podróż bliskowschodnią do czterech krajów arabskich oświadczył w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie, że Stany Zjednoczone sprzedadzą Sudanowi 12 samolotów bojowych F-15, dwa samoloty wojskowe C-130 oraz 50 czołgów typu M-60 i 100 transporterów opancerzonych.

Ponadto USA dostarczą północnemu Jemenowi 12 samolotów bojowych F-5s. Koszt tych transakcji szacowanych na 360 mln dolarów pokryje Arabia Saudyjska, która zakupi także dla siebie 60 nowoczesnych samolotów F-15. Pierwsza eskadra tych maszyn przybyła już z oceanu do tego kraju.

Brown udał się wczoraj do Ammanu na rozmowy z królem Jordani Husajnem. (PAP)

Skradli 100 kg złota

100 kg złota, 8 kg platyny, kilkanaście kg srebra i kamieni szlachetnych o łącznej wartości co najmniej 3 mln franków, skradziono w czasie weekendu z lokalu pewnej paryskiej firmy zajmującej się handlem kosztownościami. Kradzież stwierdzono dopiero w poniedziałek. Złodzieje dostali się do lokalu przez piwnicę. (PAP)

Tydzień turystyki

W paryskim Centrum Międzynarodowym w Palais de Congress rozpoczął się Światowy Tydzień Turystyki i Podróży — czwarte roczne spotkanie organizatorów usług turystycznych. Uczestniczy w nim blisko 300 wystawców z Francji oraz 55 z innych krajów z całego świata.

Sesja meteorologów

W Genewie rozpoczęła się wczoraj konferencja Światowej Orga-

Fabryka domów „pod parasolem”



Gorzowska Fabryka Domów, stanowiąca polygonową wytwórnię prefabrykatów Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „Zachód” w Gorzowie, mimo zimowych warunków pracuje nieprzerwanie. Pracownicy określają ją jako fabrykę „pod parasolem”. Zdolność produkcyjna wytwórni przewiduje wykonanie rocznie elementów do 3 000 izb. Dzięki sprawnej organizacji, pomysłem racjonalizatorskim i dużemu zaangażowaniu załogi w ubiegłym roku wyprodukowano prefabrykaty do 5 360 izb.

W gorzowskiej fabryce praca trwa nieprzerwanie na trzy zmiany. Dzięki prostym urządzeniom do rozmrażania żwiru i podgrzewania form, tegoroczna zima nie powoduje większych zakłóceń.

Na zdjęciu: w polygonowej wytwórni domów w Gorzowie. CAF — fot. Janowski

Obchody 34 rocznicy wyzwolenia Piły

Przed 34 laty 14 lutego — została wyzwolona Piła. W walce o twierdzę pilską zginęło wielu żołnierzy Armii Radzieckiej. Po latach okupacji pruskiej i hitlerowskiej — gród Staszica wrócił do macierzy.

Wczoraj rozpoczęły się obchody rocznicowe. W gmachu KW PZPR z ponad 100-osobową grupą zasłużonych obywateli miasta spotkali się członkowie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR z I sekretarzem KM PZPR Janem Janowskim. Obecni byli: minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Szczecinie Nikołaj Dychnow oraz sekretarz KW PZPR Anna Tyczyńska.

Spotkanie to było okazją do odznaczenia grupy osób odznaczonych państwowymi i honorowymi odznakami „Za usługi w rozwoju miasta Piły”.

Tego dnia pod Pomnikiem Łotnika Olega Matwiejewa, który bohatersko zginął w walkach o Pile odbył się capstrzyk, podczas którego społeczeństwo miasta oddało hołd wyzwolicielom. Delegacje za-

kładów pracy oraz młodzież złożyły pod pomnikiem wieńce i wianki kwiatów.

Głównym punktem obchodów była akademii w Domu Kultury „Kolejarz”. Przybyli na nią przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim i wojewodą pilskim Andrzejem Sliwińskim. Obecny był konsul generalny ZSRR w Szczecinie oraz gospodarze miasta i zasłużeni mieszkańcy Piły, przodownicy pracy, weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W czasie tej akademii prezydent miasta Henryk Wojtasik przedstawił rys historyczny oraz współczesne osiągnięcia Piły. Wskazał, że u podstaw nowej rzeczywistości leży bohaterskie czyny żołnierzy Armii Radzieckiej, którym należy się zasłużony hołd. Obecnie Piła jest pięknym miastem, nie przypominającym zgłoszczonego i zniszczonego jennych.

Następnie odbyła się premiera widowiska dokumentalnego, obrazującego ostatnie dni przed wyzwoleniem Piły, pt. „Przemienienie” w wykonaniu aktorów scen poznańskich i bydgoskich oraz zespołów amatorskich z Piły. (wis)

„Times” nadal nie ukazuje się

Trwa impas w rokowaniach załogi technicznej dziennika londyńskiego „Times” i gazety niedzielnej „Sunday Times” z przedstawicielami właścicieli pism. Wskutek sporu kilkuset drukarzy i innych pracowników technicznych z kierownictwem koncernu, którego własnością jest „Times”, od trzynastego listopada ubiegłego roku ta mająca prawie dwustuletnią tradycję gazeta nie ukazuje się. Spór dotyczy warunków pracy i

liczby zatrudnionych na zapleczu technicznym „Timesa”.

„Grupa „Timesa” zatrudnia ponad 3300 pracowników, z których 1100 zostało definitywnie zwolnionych. Strajkujący pracownicy odrzucili sugestie sekretarza generalnego brytyjskiej centrali związkowej TUC Lena Murraya, który zaproponował ponowne wznowienie publikacji „Timesa” przy równoległym kontynuowaniu negocjacji. (PAP)

Obradują KSR

Plan i zadania „Energobloku”

Wczoraj z udziałem I sekretarza KW PZPR w Koninie Tadeusza Grabskiego obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego w Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” w Koninie. To jedno z większych krajowych przedsiębiorstw budowlanych prowadzi obecnie prace na terenie siedmiu województw, będąc generalnym wykonawcą kilku ważnych dla gospodarki kraju inwestycji. Od kilku lat „Energoblok” jest również obecną za granicą.

Zadania roku ubiegłego koninicki „Energoblok” wykonał w 101,1 procenta. O 3 procent wzrosła wydajność pracy, jednocześnie zmniejszono za-

trudnienie. W bieżącym roku, według otrzymanych przez przedsiębiorstwo wskaźników dyrektywnych, wartość prac obniżyła o 20 procent.

Wartość kontynuowanych inwestycji wynosi w tym roku 650 milionów złotych. „Energoblok” realizuje również zadania w Bełchatowie, w Elektrociepłowni Łódź, rozbudowę wanej fabrycy „Tarpanów” i Elektrociepłowni w Karolinie w Poznaniu.

W dyskusji problem zmniejszenia przerobu przedsiębiorstwa stanowił najważniejszy temat. KSR przyjął proponowany plan, zobowiązując dyrektora do zabiegów o zwiększenie wartości tegorocznych zadań. (woj)

gady”. Na drugim krańcu Włoch w Palermo na Sycylii wyleciał w powietrze samochód należący do miejscowego policjanta.

Eksplodacja bombowa

Dwie osoby odniosły poważne rany w wyniku eksplozji bomby podłożonej przez zamachowców w kawiarni na terenie Melilli. Jest to hiszpańska enklawa na terenie Maroka. Zamachowców udało się aresztować.

Zawalił się most

W pobliżu Salvatierry w odległości 220 km na północny zachód od stolicy Meksyku zawalił się nowy wzniesiony most dla pieszych na rzecze Lerma. W katastrofie zginęło co najmniej 7 osób, a 50 osób zostało rannych. Los innych 30 przechodniów jest nieznany.

Zamachy we Włoszech

W nocy z niedzieli na poniedziałek silny wybuch uszkodził blok mieszkalny w Turynie. Do zamachu przyznały się „czerwone bry-

od GŁOSU

Kiedy w sklepach za ma-
łto w stosunku do za-
potrzebowania jest, powiedz
my, zlewozmywaków — wte-
dy zarówno ludziom poszu-
kującym tych towarów
jak i je wytwarzającym na-
stawa się przeważnie taki
sam wniosek: trzeba wybu-
dować nową fabrykę bądź
nowy oddział dotychczasowej.
Ten sposób myślenia
jest tak powszechny, że aż
niebezpieczny, bo prowadzi
w prostej linii przede wszy-
stkim do powiększania roz-
miarów inwestycji. A więc
działań najbardziej kosz-
townych nie tylko sumami
nakładów pieniężnych, lecz
także materiałowych.

Oczywiście, inwestować
trzeba. Ale kiedy już się
ma całkiem nowoczesny
przemysł w danej dziedzi-
nie — a takiego, zwłaszcza
w latach siedemdziesiątych
się dorobiliśmy w wielu
branżach — to trzeba prze-
de wszystkim dbać, by on
nowocześnie pracował. A
nowocześnie pracować, to
nie znaczy dzisiaj wytwa-
rzać produkty odpowia-
dające tylko godziwemu po-
ziomowi technologicznemu,
lecz także bezawaryjnie,
jakką najtaniej i jak naj-
lepiej.

Pomyślmy: o ileż mniej
kłopotów miałby nabywca,
gdyby fabryki wytwarza-
ły produkty tylko dobrej
jakości. Albo, gdyby nowo-
czesny park maszynowy fa-
bryk był w pełni wykorzy-
stywany? Gdyby nie niedo-
maganie zwyczajnej dyscy-
pliny pracy, gdyby nie zła
jej organizacja, gdyby nie
szkucznie nieraz stawiane
bariery przy rozpatrywaniu
inicjatyw pracowniczych.

Jeśli udało by się sku-
tecznie usunąć choćby część
takich mankamentów, wte-
dy nie tak często myśłano
by o inwestycjach jako że-
komo jedynej drodze umożli-
wiającej rozładowanie trud-
ności zaopatrzeniowych. Co
więcej zwiększanie efektyw-
ności jest najtańsze i leży
właśnie w zasięgu możli-
wości każdego pracownika.
I każdemu też może przy-
nieść korzyści. Zgodnie z
zasadą: im lepiej pracu-
jesz, tym lepiej zarabiasz.
Także dlatego, że mniej pie-
niędzy trzeba wydawać na
inwestycje.

TK

Jak zwiększyć szanse na indeks zdolnej młodzieży z małych miast i wsi

Doskonalenie systemu przyjęć na studia

W tym roku zakłada się
przyjęcie na studia dzienne
około 61 000 osób. Obecnie
wśród młodzieży, jak i ich ro-
diców toczy się ożywiona dys-
kusja na temat wyboru kierun-
ku studiów, jak też szans
otrzymania indeksu.

Poza egzaminem wstępnym
na możliwości kandydatów
wpływają również przyzna-
wane im preferencje, czyli dodat-
kowe punkty np. dla młodzie-
ży pochodzącej z rodzin robot-
niczych i chłopskich, dla absol-
wentów uzyskujących najlep-
sze oceny w szkołach średnich,
czy też dla maturzystów, któ-
rzy podjęli pracę po ukończe-
niu szkoły średniej.

System przyjęć na studia bu-
dzi zwykle wiele kontrowersji
i dlatego wymaga stałego dos-
konalenia. Zaniepokojenie opi-
nii społecznej budzi fakt sys-
tematycznego zmniejszania się
udziału młodzieży pochodzą-
cej z rodzin robotniczych i chłopskich
zgłaszających się na stu-
dia. Udział ten np. w ostat-
nim roku akademickim spadł
poniżej 40 procent. Specjaliści
podejmują dyskusję, co należy

zrobić, by system rekrutacji
na studia stwarzał lepsze wa-
runki dla młodzieży uzdolnio-
nej, nie tylko z dużych miast,
ale również absolwentów szkół
ze wsi i małych miasteczek,
którzy mają o wiele większe
trudności startu niż ich koledzy
z wielkich aglomeracji miej-
skich.

Wychodząc naprzeciw spo-
łecznym dyskusjom Minister-
stwo Szkolnictwa Wyższego,
Nauki i Techniki podjęło pró-
by przygotowania pewnych mo-
dyfikacji w systemie przyjęć
na studia. Zasady systemu ma-
ją pozostać te same, natomiast
rozważa się celowe wprowadze-
nia np. preferencji dla ro-
botniczej młodzieży pracującej
w dużych zakładach, przyzna-
wania dodatkowych punktów
absolwentom z określonych
środków, np. z rejonów rol-
niczych, starających się o przy-
jęcie na studia rolnicze; prefe-
rencje te premiowałyby miej-
sce zamieszkania przyszłych
studentów, co umożliwiłoby w
przyszłości lepsze zaspokojenie
deficytowych potrzeb naszej
gospodarki.

Niektórzy specjaliści są zda-
nia, że uczelnie nie powinny
ogranaczać się do egzaminów te-
stowych, które nie pozwalają
na wnikliwą ocenę zdolności i
zaangażowania kandydatów. Jed-
nocześnie szkolnictwo powin-
no w większym stopniu troszc-
zyć się o podnoszenie pozio-
mu nauki w szkołach średnich.
Zdaniem specjalistów warto
również zastanowić się nad ce-
lowością zmian wynikających
z reformy systemu edukacji
narodowej. Zmiany te prowa-
dzone od przedszkoli do szkół
powinny w przyszłości objąć
również szkolnictwo wyższe.

Próby zmian w rekrutacji na
studia podjęte przez resort
szkolnictwa wyższego nauki i
techniki są obecnie w sferze
dyskusji i poddawane konsul-
tacji społecznej m. in. w dużych
zakładach pracy oraz w Związ-
ku Nauczycielstwa Polskiego.
System przyjęć na studia w od-
czekaniu społeczeństwa wymaga
stałego doskonalenia a przede
wszystkim uwzględniania prze-
obrażeń zachodzących w roz-
woju społeczno-gospodarczym
naszego kraju. (PAP)

Przed rolniczą wiosną

Trzeba przyspieszać kontraktację roślin uprawnych

W rolnictwie trwa kontrak-
tacja roślin uprawnych, jej
zaawansowanie jest zróżnicowa-
ne między poszczególnymi wo-
jewództwami. Jak najszybsze
wykonanie przyjętych w tej
dziedzinie zamierzeń ma wa-
żne znaczenie gospodarcze i rzu-
tować będzie na tegoroczne
zbiory pól rolnych. W zawie-
raniu umów na uprawę zbóż ja-
rych przodują rolnicy woje-
wództw: opolskiego, legnickiego,
bydgoskiego, wrocławskiego,
w których plany kontraktacji
w tym zakresie zostały już
przekroczone. W skali kra-
ju zakontraktowano do-
tychczas areał zbóż ja-
rych większy niż przed
rokiem, ale zwiększony w
br. plan zrealizowano do-
piero w ponad 98 procentach.

Również w planach uprawy
buraków cukrowych, które do
starcząca przemysłowi suro-
wicz, a gospodarstwu znacz-
ne ilości wartościowej paszy,
przyjęto na ten rok zwiększo-
ne zadania. Największy postęp
w kontraktacji tej rośliny uzy-
skano do tej pory w wojewód-
stwach: gorzowskim, opolskim,
łódzko-ostrowskim, wrocławskim,
mazowieckim, lubelskim, kalin-
skim i legnickim. Zbyt wolno
przebiega natomiast podpisy-
wanie umów na uprawę bur-
aków w województwach: pło-
ckim, ciechanowskim, łomżyń-
skim, olsztyńskim i skierni-
ewickim. Łącznie zaś plan kon-
traktacji w tej dziedzinie wy-
konano w kraju w blisko 85
procentach.

Na zbliżonym poziomie wy-
konano zadania w kontraktacji
ziemniaków przemysłowych. W
województwach: plockim, lub-
elskim i łomżyńskim plany
kontraktacji tej rośliny zostały
już zrealizowane, podczas gdy
w Szczecińskim, Toruńskim,
Wrocławskim i Olsztyńskim
wielu rolników zwleka z zawie-

ranie umów w tym zakresie.
Natomiast w kontraktacji ziem-
niaków jadalnych najczęściej
do zrobienia mają jeszcze wo-
jewództwa: śląskie, kaliskie,
ciechanowskie, opolskie, piskie
oraz legnickie.

Pomyślnie przebiega nato-
miast kontraktacja wielu in-
nych pól rolnych przezna-
czonych na zaopatrzenie ryn-
ku. Poprawa opłacalności za-
chęca rolników do rozszerza-
nia uprawy grochu i maku.
Więcej niż w analogicznym
okresie minionego roku zakon-
traktowali ziół plantatorzy spe-
cjalizujący się w ich uprawie.

Niezadowolający jest zaś prze-
bieg kontraktacji tytoniu, przy-
czym największe zaległości wy-
stąpiły w tej dziedzinie u li-
czących się producentów z woje-
wództw: lubelskiego, chełmskie-
go, suwalskiego i zamojskie-
go.

Obecnie chodzi o to, aby jak
najszybciej zakończyć kontrak-
tację roślin uprawianych
wiosną i wszędzie wykonać
przyjęte w tym zakresie plany.
Kontraktacja — jako instru-
ment planowania w rolnictwie
indywidualnym — zmierza
przecież do zapewnienia gos-
podarce pól rolnych z re-
jonów najbliższych położonych
odbiorcy i tych, które mają
najodpowiedniejsze warunki
przynajmniej ekonomiczne do
rozwoju danego kierunku
uprawy. Szybkie zakończenie
kontraktacji leży w interesie
samych rolników, gdyż ma
istotne znaczenie dla sprawne-
go zaopatrzenia w nasiona, na-
wozy, środki ochrony roślin
itp. Pierwszeństw, bowiem
przysługujące gospodarstwu
kontraktującemu pól rolnicze,
a więc rolnikom rozwijającym
towarową produkcję i wywia-
zującym się z zobowiązań.

SRW dementuje prowokacyjne oskarżenia Pekinu o tzw. „wietnamską agresję na Kambodżę“

Ambasada Socjalistycznej
Republiki Wietnamu w Tokio
przekazała miejscowej prasie
oświadczenie, w którym kate-
gorycznie odrzuca insynuacje
Chin pod adresem Wietnamu.

Powołując się na relacjo-
wane przez prasę japońską wy-
powiedzi Teng Siao Pinga i
Huang Hua podczas ich nie-
dawniej wizyty w Japonii, w
których atakowali oni i ska-
lowali Wietnam, Ambasada
SRW w Tokio stwierdza w
swym oświadczeniu, że zosta-
ła upoważniona do zdemento-
wania i obalenia prowokacyj-
nych oskarżeń na temat tzw.
„wietnamskiej agresji na Kam-
bodżę“ i „tworzenia federacji
indochińskiej“.

Oszczerce deklaracje przy-
wódców chińskich — głoszą m.
in. oświadczenie — mają na
celu zamaskowanie zamierzeń
i intryg, jakie oni sami knują
przeciwko narodom Indochin i
Azji południowo-wschodniej.
Prawda polega na tym, że Pe-

kin uczynił z tego rejonu teren
realizacji swych wielkomocar-
stwowych, ekspansjonistycz-
nych planów.

Władze chińskie wykorzysty-
ły klikę Pol Pot — Ienga Sary
jako narzędzie realizacji swej
hegemonistycznej polityki i w
tym celu podjudzały ją do roz-
niecania konfliktu granicznego
z Wietnamem. Powstanie nara-
du kambodżańskiego i obale-
nie przezeń propekińskich ma-
rionetek wywołało nową fale
klamstw i oszczerstw chińskich
pod adresem Wietnamu. Tym
razem Pekin usiłuje znaleźć
pretekst do nasilenia przego-
wań wojennych na granicy z
Wietnamem. Chińskie oddziały
wojskowe dokonują licznych
prowokacji zbrojnych, skoncen-
trowały sprzęt wojskowy i lot-
nictwo wzdłuż całej granicy z
SRW. Plany Chin — stwier-
dza się w oświadczeniu — za-
grają „okołowi i stabilizacji
w Indochinach i w Azji po-
łudniowo-wschodniej. (PAP)

Rafineriom zachodniej Europy grozi kryzys

Trwałym kryzysem zagraża
rafineriom Europy zachodniej
decyzja 10 państw naftowych
OPEC w sprawie rozbudowy
własnej bazy rafinerijnej. Kra-
je te zamierzają w połowie lat
osiemdziesiątych zwiększyć
swoją potencjał rafinerijny od
35 do 50 proc. ogólnej produk-
cji ropy naftowej, podczas gdy
aktualnie wynosi on zaledwie
4 procent globalnego wydobycia.

Zapowiedzią rysującego się
kryzysu jest to, iż od dłuższe-
go czasu wydajność rafine-
rii zachodnioeuropejskich
wykorzystywana jest zaledwie
w 65 procentach. (PAP)

Występy E. Demarczyk w paryskiej „Olimpii“

Z dwoma recitalami wystąpił
11 i 12 bm. w paryskiej „Olimpii“
Ewa Demarczyk.

Zaprezentowała ona oprócz kla-
sycznego swego polskiego rep-
ertuaru, który za każdym razem
dzięki zmianom interpretacji
brzmiał po nowemu, choć tak samo
pięknie — również piosenki sple-
wane z ogromną siłą wyrazu po
hiszpańsku, francusku, rosyjsku i
niemiecku. Skomponował je An-
drzej Żarycki. (PAP)

Przed VIII Wielkopolską Konferencją Kulturalną

Poszerzanie działań organizacji oraz stowarzyszeń regionalnych

5 marca odbędzie się w Poz-
naniu konferencja sprawoz-
dawczo-wyborcza Wielkopols-
kiego Towarzystwa Kultural-
nego — VIII Wielkopolska
Konferencja Kulturalna. Tema-
tem obrad będzie poszerzanie
udziału organizacji społecz-
nych i stowarzyszeń regional-
nych w aktywizacji kultural-
nej mieszkańców województwa
poznńskiego. Chodzi tu o dzia-
łanie m. in. takich organizacji
jak związki zawodowe, TPPR,
organizacje młodzieżowe, ko-
biece, ochotnicze straże pożar-
ne. Towarzystwo Wiedzy Pow-
szecznej. Dokonany zostanie
także bilans dotychczasowej
pracy 24 wchodzących w skład
WTK stowarzyszeń lokalnych
(14 ich powstało w okresie
ostatnich dwóch lat).

Wielkopolskie Towarzystwo Kul-
turalne skupia ostatnio swą uwa-
gę na pracach badawczych z dzie-
jów kultury w Wielkopolsce; na
organizacji życia kulturalnego w
gminach; wreszcie na koncepcji po-
wołania Konwentu Towarzystw
Kultury Wielkopolskiej, Ziemi Ku-
jawskiej i Lubelskiej. Konwent
ten integrowałby przedsięwzięcia
wojewódzkich towarzystw kultury
z 10 sąsiadujących ze sobą woje-
wództw.

W VIII Wielkopolskiej Konferen-
cji Kulturalnej uczestniczyć bę-
dzie 300 delegatów oraz gości z te-
renu województwa poznńskiego i
z terenu historycznej Wielkopolski
oraz Pomorza, reprezentujących
środowiska twórcze i naukowe, a
także szeroki aktyw społeczny. Na-
tomiasz jeszcze przed konferencją
nastąpi wręczenie tradycyjnej Na-
grody Głównej WTK. (bran)

Przenumeracja: wpłaty przyjmują oddziały RSW
„Prasa-Książka-Ruch“ oraz urzędy pocztowe i doręczy-
ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-
nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc
(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028

Szkoci o autonomii swych władz lokalnych

Coraz więcej mieszkańców Szkot-
ch negatywnie ustosunkowuje się
do rządowej propozycji zwiększe-
nia uprawnień samorządowych
władz lokalnych w Szkocji, w ra-
mach ustawy o tzw. dewolucji,
przeformowanej przez gabinet Cal-
laghana w Izbie Gmin 8 dnia
trudności.

Z ankiet, której wyniki opu-
blikowano w poniedziałkowym
wydaniu dziennika „The Glasgow
Herald“ widać bowiem, że tylko
45 procent Szkotów gotowych jest
głosować „tak“ w plebiscy-
cie na temat dewolucji, który odbę-
dzie się w Szkocji 1 marca br. Dla
wejścia w życie ustawy musi ją
potwierdzić w głosowaniu 40 pro-
cent ogółu wyborców. Przed miesią-
cem podobne stanowisko zajęło
52 procent ankietowanych. W tym
okresie odsetek przeciwników
dewolucji wzrósł z 29 do 35 pro-
cent. Wyniki sondażu opubliko-
wano w dniu rozpoczęcia wizyty
premiera Callaghana w Szkocji.

Halny w Tatrach

Wczoraj w godzinach południo-
wych, nagle zaczął wiać w Ta-
trach halny osiągnący w por-
wach prędkość 19 m/s. Wiatr
sparałizował wszystkie urządzenia
linowe w rejonie Kasprowego
Wierchu. W Zakopanem po uli-
cach zaczęły płynąć potoki wody.
Śnieg znika błyskawicznie. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stytutu Meteorologii i Gospodarki
Wodnej przewiduje na dziś
w Wielkopolsce: zachmurzenie
całkowite z opadami śniegu.
Temperatura maksymalna od
minus 1 do plus 1 stopnia, mini-
malna od minus 2 do minus 4
stopni. Wiatry umiarkowane,
okresami dość silne z kierunków
wschodnich powodujące zawieje
i zamiecie śnieżne. Na drogach
ślisko.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano:
w Kaliszu minus 3 stopnie, w
Koninie, Pile i Poznaniu minus
4 stopnie, w Lesznie minus 2 stop-
nie; ciśnienie 739,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Wojciech Nentwig

KRONIKA DNIA

OBCHODY MIESIĄCA KSIĄŻKI I PRASY ROLNICZEJ

Po raz dziesiąty, luty obchodzony jest na terenie całego kraju ja-
ko „Miesiąc książki i prasy rolniczej“. W tym roku centralne im-
prezy związane z popularyzacją fachowej literatury rolniczej odby-
wają się w woj. łódzkiej. Zainaugurowała je otwarcie wczoraj o-
gólnopolska wystawa książki i prasy rolniczej w Łomży, na której
prezentowanych jest ponad 10 000 tytułów fachowej literatury dla
rolników. (PAP)

CYBERNETYKA W SŁUŻBIE MEDYCYN

We Wrocławiu rozpoczęły się wczoraj 3-dniowe obrady III Krajo-
wej Konferencji Naukowej na temat biocybernetyki i inżynierii bio-
medycznej. Organizatorem konferencji jest Komitet i Instytut Bio-
cybernetyki i Inżynierii Biomedycznej Polskiej Akademii Nauk oraz
Akademia Medyczna we Wrocławiu. W obradach uczestniczy kilku-
set specjalistów: lekarzy i biologów, informatyków i elektroników,
fizyków, matematyków, specjalistów od zagadnień analizy systemo-
wej z całego kraju, a także wybitni naukowcy z zagranicy. (PAP)

NARADA NACZELNIKÓW GMIN

W Koninie odbyła się wczoraj narada naczelników miast i gmin
oraz miast z udziałem wojewody Henryka Kaźmierczaka. Tematem
narady było przygotowanie wiosennej akcji siewnej, aktualne pro-
blemy rolnictwa województwa oraz problem rozwoju wiejskiego
handlu i usług i oszczędna gospodarka energetyczna. (woj)

Będzie cieplej

Instytut Meteorologii i Gos-
podarki Wodnej w okresie od
13 do 17 bm., przewiduje prze-
bieg: ośrodkowe ocieplenie, a później po-
nowe niewielkie ochłodzenie.
PAP

Plan ratowania Morza Śródziemnego

17 krajów położonych do-
koła basenu Morza Śródziem-
nego sprecyzowało zakres swe-
go udziału finansowego w pla-
nie ratowania wód śródziem-
nomorskich przed zanieczyszc-
zeniem. Plan przewiduje roz-
maite przedsięwzięcia w okre-
sie dwóch najbliższych lat.
Porozumienie końcowe zosta-
nie podpisane w sobotę, na za-
kończenie międzyrządowego
spotkania, zwołanego w Gene-
wie z inicjatywą programu
ochrony środowiska ONZ. Po-
cztery dniach rozmów okre-
ślono wysokość funduszu prze-
znaczanego na realizację pro-
jektu — na 6,4 mln dolarów.
Kraje śródziemnomorskie zo-
bowiązują się do wyasygnowa-
nia połowy tej sumy.

W czas zimy
— pomóżcie przeżyć
ptakom, dokarmiajcie
zwierzynę leśną

„GŁOS WIELKOPOLSKI“ — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH“: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz
i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz-
ny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. nacz-
elnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.
Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Duże nadzieje w wielkich płytach

W Wielkopolsce — z nielicznymi wyjątkami — jak przykładowo w Pile, gdzie część domów powstaje metodą wieloblokową — osiągnięto niemal pułap możliwości budownictwa uprzemysłowionego. Wprowadzenie tego systemu miało przyspieszyć i usprawnić stawianie domów. Cel ten jest spełniany, gdy na każdym placu budowy wielkich płyt jest pod dostatkiem. W minionym roku wszakże odczuwano ich niedostatek na wielu budowlach. Brak zaś choćby jednego rodzaju elementu, wstrzymuje montaż całego budynku.

W Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa, któremu podlegają przedsiębiorstwa z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego, na początku każdego roku plan „mieszkańców” zgodny jest z możliwościami produkcji elementów prefabrykowanych. A jednak w następnych miesiącach okazuje się, że tu i ówdzie brakuje płyt. W zeszłym roku na przykład na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu z tego właśnie powodu często przerywano montaż domów.

Zanim w Wielkopolsce zbudowano nowoczesne fabryki domów wielkie płyty wytwarzane były wyłącznie w wytwórniach poligonowych. Istnieją one zresztą do dzisiaj; w niektórych usprawniono proces produkcji, w innych zmieniło technologię, a we wszystkich zapewniło pracownikom lepsze warunki socjalne. Nadal jednak są wytwórnie (m.in. na Ratajach w Poznaniu), w których większość prac — w przeciwieństwie do fabryk domów — odbywa się pod gołym niebem. W praktyce okazało się wszakże, że jakość wielkich płyt niezależna jest od standardu i wyposażenia ich wytwórni. Ratajskie elementy prefabrykowane mają na przykład lepszą markę, niż dostarczane z Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie. Dlatego też jakość domów montowanych na Ratajach jest wyżej oceniana; do elementów z Suchego Lasu wykonawcy a później lokatorzy wciąż mają mnóstwo zastrzeżeń.

W Wielkopolsce wielkie płyty produkują obecnie wytwórnie na poznańskich Ratajach i Winogradach, w Gnieźnie i

Lesznie oraz w Kaliszu i Koninie. Dwie ostatnie w przyszłości będą zlikwidowane. Są bowiem stare, z wyeksploatowanymi już urządzeniami — nie opłaca się w nie inwestować.



wać. Oba te zakłady zastąpiły zbudowane w 1977 roku fabryki domów, które jeszcze nie osiągnęły docelowej zdolności produkcyjnej. Fabryki domów istnieją także w Wałcu i w Pile; w tej drugiej wytwarza się obecnie próbne elementy.

Określone z góry zdolności produkcyjne wytwórni płyt i fabryk domów — w całym zresztą kraju — są co najmniej nieścisłe. Najczęściej osiągnięte ilości okazują się mniejsze od zakładanych. Różne są tego przyczyny. Subiektywne, ale i obiektywne, bo nie zawsze urządzenia i maszyny osiągają wydajność zapowiadaną przez producenta.

Jest także inna przyczyna pogłębiająca się deficytu wielkich płyt. W minionych latach dokonywane są liczne zmiany w strukturze mieszkań. Na osiedlach budoje się też bardziej zróżnicowane domy. I słusznie, ale wymaga to dostosowania produkcji wytwórni i fabryk domów do nowych zadań. Przykładowo Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie przygotowany był do wytwarzania 150 różnych rodzajów elementów. Tymczasem — choć produkcja ruszyła w 1974 roku — dostarcza obecnie 450 różnych elementów.

Modernizacja, wprowadzanie doskonalących technologii, rozszerzanie produkcji — to poczynania konieczne, aczkolwiek przejściowo oddziałujące hamująco na wydajność wytwórni i fabryk domów. A

przecież każda z nich wymaga też bieżących remontów, wymiany urządzeń, co również zmniejsza choćby tylko czasowo ilość dostarczanych płyt. Wprawdzie uwzględnia się to w corocznych planach, czy zawsze jednak możliwe jest dokonanie precyzyjnego rachunku?

W skali PZB produkcja wielkich płyt dostosowana jest w tym roku do zadań mieszkaniowych, choć są one o 8,1 procent wyższe niż w ubiegłym. Płyt nie powinno zabraknąć, pod warunkiem wszakże, iż m.in. wydatnie zwiększą produkcję fabryki domów w Kaliszu i Koninie.

Dostawa elementów prefabrykowanych na każdy plac budowy we właściwym czasie zależy także od terminowego otrzymywania materiałów i surowców do produkcji. W minionym roku wytwórniom i fabrykom domów dał się we znaki brak zwłaszcza kruszywa, stali i cementu. Bez nich nie sposób było utrzymać ciągłości wytwarzania wielkich płyt.

Dla rozwinięcia budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu czyni się obecnie przygotowania do wzniesienia kolejnej fabryki domów. Zmierza się też do ujednolicenia produkcji wielkich płyt. Obecnie prawie każda wytwórnia lub fabryka domów w Wielkopolsce ma swój własny system technologiczny. Elementy więc przykładowo z Rataj — choćby było ich tam akurat w nadmiarze — nie przydadzą się na poznańskich Winogradach. Zuniifikowanie systemów i stworzenie jednego uniwersalnego bardziej racjonalnego gospodarstwa wielkimi płytami. Byłoby to odczuwalne dla kosztów ujednolicenia samych osiedli. Niektóre z nich są już wystarczająco monotonne. Zastępca dyrektora PZB — Jerzy Kujawski zapewnia, że przy wprowadzeniu jednego systemu (a na to potrzeba sporo czasu), będą brane pod uwagę także możliwości budowania różnych domów.

Takie są zamierzenia. Na co dzień zaś ważna jest zarówno ilość, jak i jakość wielkich płyt. Na kształt bowiem osiedli i ich wygląd mają wpływ nie tylko rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne, lecz także staranne wykonanie murów domów i ich wnętrza.

ANNA SIEKIERSKA

Na moskiewskiej wystawie

W stolicy ZSRR trwa Wystawa Osiągnięć Gospodarki Narodowej Kraju Rad. Na zdjęciu — pałacyk „Kosmos”, w którym prezentuje się dotychczasowe zdobycze Związku Radzieckiego w badaniach Kosmosu.

CAF — fot. Moroz



Jesień, zima, wczesna wiosna to trudne okresy w pracy farmaceutów. Katar, przeziębienia, grypy wydłużają kolejki do aptecznych ład, zaostają kłopoty z uzyskaniem potrzebnych leków. Zapewnienie aptekom dostaw medykamentów w rozmiarach odpowiadających społecznym potrzebom to obecnie poważny problem, ale sprawa dla pacjenta niemniej ważna jest łatwość dotarcia do apteki i do farmaceuty. A z tym jest nie najlepiej.

W końcu 1977 r. działało w kraju ponad 3000 aptek otwartych, czyli dostępnych dla ogółu ludności; wśród nich 377 sprzedawało wyłącznie leki gotowe. Czy to dużo, czy mało? Odpowiedź wprost jest trudna, gdyż średni wskaźnik wynoszący około 12 000 mieszkańców na 1 aptekę nie stanowi w tym przypadku rzetelnego odbicia istniejącego stanu rzeczy.

Gęstość sieci aptek jest bardzo nierównomierna. Są województwa o stosunkowo dużej ich liczbie, ale są też takie (np. legnickie), gdzie na jedną aptekę przypada więcej niż 40 000 mieszkańców. Po nadto nawet na terenie jednego województwa występują duże różnice — głównie pomiędzy miastem i wsią. Jeżeli do tego dodać zróżnicowanie w miastach pomiędzy obszarami starej zabudowy a nowymi osiedlami (gdzie budowa aptek z reguły jest znacznie opóźniona), wystarczy, by niezbyt imponującej średniej krajowej przestać używać jako wykładnika sytuacji.

Mylony byłby jednak sąd, że w starych dzielnicach miast, sprawę mamy „z głowy”, bo tylko 45 procent aptek otwartych ma dobre warunki lokalowe. W pozostałych budzą one mniejsze lub większe zastrzeżenia; te ostatnie odnoszą się przede wszystkim do aptek w starych domach, co w pełni potwierdziła przeprowadzona na początku 1978 roku poselska wizytacja w Krakowie.

W gęstości sieci i warunkach pracy aptek wiele więc trzeba jeszcze poprawić. Niejeden chory po wizycie u lekarza ma w perspektywie daleką drogę

Farmaceutów wciąż za mało

RECEPTY I ŻYCIE

do apteki, a fakt, że nie znajduje w niej tego, co mu potrzeba, nie zawsze jest wynikiem obiektywnego niedostatku określonych leków. Często ta panująca w niej jednej apteki nie pozwala bowiem często na tworzenie większych zapasów, uzależniając ciągłość zaopatrywania od dostaw „Cefarimu”, a z kolei magazynu i możliwości transportowej tego Zjednoczenia są niewystarczające w stosunku do potrzeb.

Troską władz terenowych winno być, by w budownictwie towarzyszącym nowym osiedlom obok przychodni lekarskich znalazły się również apteki, a już bezwzględnie powinny one być w nowo budowanych gminnych ośrodkach zdrowia. Nie jest to łatwe zadanie do wykonania — jak wszystko, co wiąże się z inwestycjami — ale musimy pamiętać, że aby chory zaczął kurację, nie wystarczy lek wyprodukować lub sprowadzić z zagranicy — potrzebne jest jeszcze miejsce, w którym pacjent może go odebrać. W bieżącej dekadzie przybyło nam co prawda 517 aptek (w tym na wsi 334), a do końca 1980 r. rozpocznie pracę dalszych 250, to jednak do zaspokojenia społecznych potrzeb wciąż będzie daleko.

Apteka to jednak nie tylko lokal, ale również a raczej przede wszystkim ludzie, którzy w niej pracują. I tu dotyka kwestii, która budzi co raz większy niepokój.

Chętnych do pracy w aptekach brak, przy czym stwierdzenie to dotyczy zarówno fachowego personelu farmaceutycznego, jak i pracowników pomocniczych. Powoduje to, że tylko 1317 aptek czynnych jest przez 13 godzin na dobę, co gwarantuje optymalną ich dostępność dla społeczeństwa, natomiast aż 1333 placówki pracują tylko na jedną zmianę. Wydłużenie godzin pracy już funkcjonujących aptek z pewnością zniwelowałoby

łoby w pewnym stopniu niedostatki sieci, ale... Nie zachęcają do podejmowania zatrudnienia w aptekach warunki pracy, a wśród nich zmiana wóci i konieczność pełnienia dyżurów nocnych. Nic dziwnego, że wielu świeżo upieczonych (ale nie tylko) farmaceutów zwraca się w kierunku przemysłu.

W naszych aptekach (łącznie ze szpitalami) w końcu 1977 r. pracowało 10 262 magistrów farmacji i 7023 techników farmaceutycznych. To za mało, by zapewnić pełną wydajność aptek; szczególnie dotkliwy jest zwłaszcza brak techników farmaceutycznych. We wspólczesnej aptece, obracającej w większości lekami gotowymi, magistrem farmacji musi być kierownik i jego zastępca, ale już za apteczną ladą obok farmaceuty z cenzurem akademickim może z powodzeniem stać technik farmaceutyczny. Wytyczne Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przewidują, że w aptekach sto sunek magistrów farmacji do techników powinien wyrażać się jak 1 do 1,1. Porównanie przytoczonych wyżej liczb wskazuje, że rzeczywistość da leko odbiega od teoretycznych założeń, a np. w województwie stołecznym odpowiednia proporcja przedstawia się jak 3 do 1.

Apteki ratują się wprawdzie zatrudnianiem emerytów w niepełnym wymiarze godzin, ale nie jest to środek wy starczający na dalszą metę. Na kazem chwili stają się działania szerzej zakrojone, o dłuższej perspektywie czasowej, które stwarzałyby nadzieje na doprowadzenie do właściwych proporcji w zatrudnieniu.

W przeciwnym razie może się zdarzyć, że będziemy mieć pod dostatkiem leków i aptek, a zabraknie nam ludzi, którzy zrealizują lekarską receptę.

JACEK MAJEWSKI

Hala Gąsienicowa



Wiadomości z „frontów atmosferycznych” bywają czasem optymistyczne, często katastroficzne. W dziejach ludzkości wróżbię zaprzęgni w firmament niebieski odgrywali nie małą rolę. Tylko ściśle meteorologiczna (odnosząca się do zjawisk zachodzących w atmosferze) — jak podaje słownik — terminologia jest nowa. W badaniach zaś, którymi zajmują się dziś klimatolodzy, meteorolodzy, archeolodzy, a nawet historycy, wskazuje się coraz częściej na współzależność zachowania się człowieka z warunkami atmosferycznymi.

Nie mają nie przeciwko „frontowej” terminologii historycy wojen i buntów. Dla nich odkrycie mówiące o tym, że w latach 1000 i 1300 n. e. na Śląsku, a nawet wzdłuż południowych brzegów Bałtyku, dojrzewała winorośl, posiada duże znaczenie. Zimą z 1322 na 1323 r. zamarzał Bałtyk. W historii gospodarczej odnotowuje się więc fakt: kupcy z południowych wybrzeży bałtyckich prze-

wożą towary do Szwecji saniami na! Nie są to jeszcze zjawiska nas najbardziej szokujące. Aura bywa bowiem kapryśna. Sprawiła Europie także przyjemne niespodzianki. Oto co podają źródła pamiętnikarskie:

W styczniu 1186 r. w Szwajcarii kwitły drzewa owocowe. W lutym — marcu zaczęły dojrzewać jabłka. W maju można było kosić żyto. Z początkiem sierpnia rozpoczynało się wino brawie. W trzy lata później, w 1189 r., drzewa kwitły na gwałtownie. W dzień wigilijny gromady dzieci kąpały się w rzekach.

Niektóre odnotowane „dziwy” przyrody uzupełniane są badaniami sięgającymi poza naszą erę.

Ala pozostawmy kaprysy pogody z czasów najdawniejszych, skoro właśnie tego bliźszego nam okresu dotyczy badanie, które wiąże wydarzenia historyczne z działalnością człowieka, uzależnionego przez tysiąclecia od swego naturalnego środowiska. Znany geolog

„Fronty atmosferyczne” drzewiej...

Gdy zamarzał Bałtyk

prof. Schwarzbach z Kolonii utrzymuje, że trudno by było uzasadnić realizację wypraw Wiklingów bez zwrócenia uwagi na sprzyjające warunki atmosferyczne w Europie i na Atlantyku we wczesnym średniowieczu. Stosunkowo małe lodzice nie dotarłyby do kręgów polarnych w okresach dużej obniżki temperatur. Z połowy IX i X w. pochodzą ślady pobytu druzżyn normandzkich (Wikinków) w północnej Ameryce. Zadecydowała o tym nie tylko łupieżcza brawura. W IX, X, XI i XII w. notuje się w Europie i na północnym Atlantyku (wg. dzisiejszej terminologii) — przewagę bezwietrznych i ciepłych wyzów. Z wiekiem XV, wraz z raptownymi zmianami klimatycznymi, zauważa się zmierzch ery wikingowskiej.

Blizsze w czasie są uwarunkowania meteorologiczne, przy padające na okres buntów chłopskich. Kronikarze okresu późnego średniowiecza notują w XIV stuleciu, iż ostre mrozy, a później obfite ponad miarę opady powodujące powódzie dziesiątkowały ludność. W okolicy Moguncji zanotowano w tym czasie ok. 16 tys. przypadków śmierci głodowej. W 1358 r. głód zapanował także w Anglii. W kolejnych dekadach krótkie okresy pogody letniej i długie zimy stają się powodem szerzących się rebelii na Węgrzech, w Hiszpanii, Szwecji i Irlandii. Początek głośnej antyfeudalnej wojny chłopów w Niemczech, Alzacji i Tyrolu przypada na 1525 r. Klimatolog frankfurcki prof. Penzmann twierdzi, iż na przyspieszenie wybuchu rewolty

wpłynęły w silnym stopniu pogarszające się od lat warunki klimatyczne. Słabe zbiory zbóż zepchnęły ludność wiejską na dno nędzy. Wzrost i represje dopełniły miary cierpiwości. Głód i rozpacz wyładowały się w szeregu powstań, krwawo stłumionych.

Klimatolodzy identyfikują dalej połowę ub stulecia ze zmiarem „małej epoki lodowcowej”. Nie negują przy tym wpływu warunków klimatycznych na postępowanie jeśli nie grup społecznych, to po szczególnych jednostek i dzisiaj. I dzisiaj medycy, specjaliści w dziedzinie klimatologii badają z coraz większym zaangażowaniem wpływ kapryśnej pogody na psychikę ludzką. Stwierdzają, iż co czwarty mieszkaniec naszego kontynentu poddaje się w jakimś sen-

sie modnym „frontom” atmosferycznym. Jeśli jest neurotykiem (co przytrafia się ludzdom epoki komputerowej i kosmicznej coraz częściej), to odczuwa mniej lub silniej: apatię, rozkojarzenie, zniechęcenie, brak inicjatywy i niechęć do pracy, bezsenność, bóle głowy, bóle w stawach, brak apetytu, depresję...

Można wymienić szereg innych jeszcze objawów, ale w ślad za wynikami badań trzeba też stwierdzić, że zwykła wrażliwość na zmiany atmosferyczne nie jest jeszcze chorobą. Specjaliści przestrzegają mimo to chępliwych megalomanów postępu technicznego przed zbyt dużym prowokowaniem nieobliczalnej natury i nie mniej nieobliczalnym zachowaniami człowieka skłóconego z naturą, ale bezradnego — od tysięcy lat — wobec naturalnych mimo wszystko zjawisk.

ANDRZEJ RZECKI

Tysiące zbrodniarzy hitlerowskich pozostają wciąż na wolności

W związku z toczącą się w RFN kampanią w sprawie przedawnienia z dniem 31 grudnia 1979 r. ścigania zbrodni hitlerowskich warto przypomnieć, że w obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady położonych na ziemiach polskich, zwłaszcza w Oświęcimiu, na Majdanku w Stutthofie, w Rogoźnicy, Treblince, Belżcu, Sobiborze, Chelmie nad Nerem, niemieccy faszysti zamordowali 6 705 000 ludzi, w tym ponad 3 miliony obywateli polskich. Ogółem w obozach tych przebywało w latach II wojny światowej 7 435 000 ludzi...

A co się stało z większością odpowiedzialnych za te trudne do wyobrażenia zbrodnie?

— Oświęcim (KL Auschwitz-Birkenau) — największe cmentarzysko świata. Z rąk hitlerowskich oprawców zginęło tam 4 mln ludzi z całej Europy! Liczba zbrodniarzy odpowiedzialnych za cierpienie i śmierć milionów osób tam przebywających wyniosła około 6 000. Na podstawie materiałów i dokumentów, a także zeznań świadków ustalono dotychczas nazwiska tylko 1 580 funkcjonariuszy Oświęcimia. Dotychczas przed sądami w RFN stanęło i zostało ukaranych załadowanych 44 zbrodniarzy hitlerowskich! A pozostali?

— Majdanek (KL Lublin), założony jesienią 1941 r. Zamordowano tam około 2,5 mln osób z 26 państw. W realizacji programu wykorzystania niewolniczej pracy i zagłady setek tysięcy więźniów Majdanek bezpośredni udział brało około 1 100 członków załogi SS. Lista przestępców jest jednak znacznie większa, ponieważ esesmanów przenoszono z jed-

nego obozu do innych. W RFN do 1965 r. prowadzono śledztwo przeciwko 387 osobom podejrzanym o zbrodnie w Majdanku. Spośród nich do 1965 r. ani jedna osoba nie została na ławie oskarżonych, zaś przeciwko 58 osobom zakończono postępowanie dochodzenia bez sporządzenia aktu oskarżenia. Wprawdzie obecnie toczy się przed sądem w Dueseldorfe proces przeciwko zbrodniarzom z Majdanka, ale na ławie oskarżonych stanęło zaledwie 16 funkcjonariuszy SS, byłych funkcjonariuszy tego obozu. A pozostali?

— KL Stutthof. Według oficjalnych danych niemieckich przez ten koncentracyjny obóz przeszło 117 000 więźniów, zginęło blisko 80 000. Na liczącą blisko 3 000 członków załogę tego obozu, stanęło po wojnie przed sądami... 75 osób.

— Rogoźnica (KL Gross-Rosen) — śmierć w obozie tym poniosło 40 000 ludzi. Istniało w latach wojny ponad 100 podobozów Gross-Rosen. Wprawdzie trudno jest dziś podać dokładną liczbę funkcjonariuszy SS i strażników, za sprawą których ginęli tam ludzie, to można jednak przyjąć, iż w całym okresie funkcjonowania tego miejsca śmierci przeżywało ich tam kilka tysięcy. Podobnie jak ich koledzy z innych obozów również i oni nie doczekali się sprawiedliwości, bo przed sądami stanęło ich tylko bardzo niewielu...

— Treblinka — ośrodek zagłady, w którym w okresie od 23 lipca 1942 r. do jesieni 1943 r. niemieccy faszysti wymordowali 900 000 osób, głównie pochodzenia żydowskiego. Wśród

ofiar znajdowali się również Polacy. Załoga tego obozu, jak można przewidzieć, składała się jednorazowo z kilkudziesięciu esesmanów i od 100 do 200 strażników. W przeszłości odbywały się w RFN procesy funkcjonariuszy Treblinki, na ławie oskarżonych stanęło kilku oprawców...

— Belżec — ośrodek zagłady. Od połowy marca do grudnia 1942 r. zgładzono tam 600 000 ludzi. Załoga składała się jednorazowo z blisko 30 esesmanów i około 200 strażników. Sprawcy zbrodni popełnionych w Belżcu dotychczas nie ponieśli odpowiedzialności karnej.

— Sobibór. Od maja do października 1942 r. zginęło tu ćwierć miliona ludzi. Załoga liczyła 30 esesmanów i 100—150 strażników. Ilu z nich spotkała sprawiedliwość, na ilu wydano wyroki? Ilu przeżywa na wolności?...

— Chelmo nad Nerem — ośrodek zagłady. Wymordowano tam około 330 000 ludzi. Załoga liczyła jednorazowo od 10 do 15 funkcjonariuszy Gestapo oraz 120—150 żandarmów i policjantów. Po wojnie tylko dwóch oprawców skazanych zostało w Polsce na karę śmierci. Przeciwko 11 członkom załogi toczy się w RFN proces przed sądem przysięgłych w Bonn. Wydano niewielkie wyroki, 3 osoby uniewinniono. Ale to przecież tylko garstka zbrodniarzy odpowiedzialnych za śmierć.

Ludzie, których zbrodnia działalność spowodowała tragedię setek tysięcy osób uniknęli sprawiedliwości, do dziś przebywają na wolności, bezkarni... (PAP)

no-politycznej, naukowej i filozoficznej. W Bułgarii wydawnictwa przygotowują 23 pozycje polskich autorów. W Czechosłowacji — 44, w NRD — 32, w Rumunii — 8, na Węgrzech — 39 i w Jugosławii — 12.

Na czoło importerów naszej literatury w krajach kapitalistycznych wysunęła się w 1978 r. Japonia, gdzie zkontraktowano 12 tytułów. We Francji — po wielkim sukcesie książki „Król obłąka Sycylii” Andrzeja Kuśniewicza (wydawnictwo Albin Michel), która otrzymała nagrodę Seguire za najlepszą powieść zagraniczną wydaną we Francji — to samo wydawnictwo przygotowuje następne książki. W RFN ma być wydanych 10 książek polskich autorów. (PAP)

Polskie książki coraz popularniejsze w świecie

Wydawnictwa z 24 krajów zawarły w 1978 r. umowy na tłumaczenie i wydanie kilkuset książek beletrystycznych, naukowych i popularnonaukowych polskich autorów. Liczba kontraktów z 1978 r. była o blisko 20 procent wyższa niż w roku poprzednim.

Najwięcej książek naszych autorów ukazało się w ZSRR i innych

Europejskich krajach socjalistycznych, z nimi bowiem zawarto około 75 procent wszystkich umów na publikację polskich książek.

Najbardziej „wziętymi” za granicą autorami naszej beletrystyki byli w ubiegłym roku: Stanisław Lem, Janusz Iwaszkiewicz, Andrzej Kuśniewicz, Tadeusz Różewicz i Stanisław Dygat.

Wydawnictwa radzieckie zkontraktowały wydanie 111 prac polskich autorów — przede wszystkim z zakresu literatury społecz-

Premier Francji zapewnia Quebec o „braterskiej sympatii”

Bawiący z 2-dniową wizytą oficjalną w Kanadzie premier Francji — Raymond Barre, oświadczył iż Quebec może liczyć na „braterską sympatię” Francji. Zdaniem obserwatorów była to parafraza słów prezydenta Francji, Valéry'ego Giscarda d'Estaing, aczkolwiek pojęcie „braterskiej sympatii” jest nieco słabsze w swej wymowie od pojęcia „po parcie”, którego użył przed dwoma laty prezydent przyjmując w Paryżu separatystycznego premiera Quebecu Rene Levesque'a.

Bardziej wyważony ton przejawia wyrażenie chęci uniknięcia napięcia w stosunkach Francji z rządem federalnym Kanady, który sprzeciwiał się dążeniom Francji do podsyłania separatystycznych dążeń Quebecu.

Ważne dla turystów

Do Bułgarii z legitymacją ubezpieczeniową

Polscy turyści, którzy zamierzają wybrać się do Bułgarii, powinni koniecznie pamiętać o zabraniu ze sobą legitymacji ubezpieczeniowej bądź książeczki zdrowia dziecka. Ministerstwo Zdrowia LRB wydało ostatnio zarządzenie w sprawie leczenia obcych obywateli przebywających na terytorium Bułgarii. Odpowiednie przepisy dotyczące polskich turystów stanowią, że otrzymają oni bezpłatną pomoc ambulatoryjną lub szpitalną „w przypadku konieczności i w takim rozmiarze, aby mogli powrócić do kraju”. Nie zbędne jest jednak przedstawienie dokumentu, że mają prawo do bezpłatnej pomocy medycznej, a takim — jak wiadomo — jest u nas legitymacja ubezpieczeniowa. (PAP)

Warto o tym wiedzieć

Samochód złożony z „kawałków”

Sprawa, którą — prosząc o wyjaśnienia — poruszył jeden z czytelników z województwa kaliskiego, no że być interesująca także dla innych osób. Kupił on mianowicie karoserię „Fiata” po wypadku i ma zamiar ją wyremontować, a z kolei dokupić odpowiedni silnik, skrzynię biegów, zawieszenie i wszystko, co jeszcze będzie brakowało, by złożyć z tego samochodu. Jedyny kłopot: czy takie auto będzie można zarejestrować, jako przydatne w ruchu na drogach publicznych?

Ze względu na miejsce zamieszkania zainteresowanego, zwróciliśmy się do Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu z prośbą o szczegółowe naświetlenie sprawy. Oto, czego się dowiedzieliśmy: przede wszystkim kupując poszczególne części i zespoły używane, trzeba pamiętać o uzyskaniu dowodów własności (rachunków, umów kupna i sprzedaży), gdyż trzeba będzie je przedłożyć do wydziału. Powinien na nich być dany numer rejestracyjny samochodu, z którego części to pochodzi. Ponadto w dowodzie kupna silnika i nadwozia muszą być wpisane ich numery fabryczne.

Następny warunek: trzeba przedstawić zaświadczenie z dokonanej z wynikiem dodatnim badania technicznego zmontowanego z części pojazdu, to znaczy, że odpowiada on warunkom technicznym, określonym w przepisach roz-

Poszukiwania polskiego kutra rybackiego na Bałtyku

Do macierzystej przystani w Jastarni nie powrócił kuter rybacki „Hel 126”. Statek był ostatni raz widziany na łowisku w odległości ok. 40 mil na północ od Helu.

Od dwóch dni jednostki ratownictwa morskiego poszukują zaginioną jednostkę rybacką. W akcji biorą udział statki Polskiego Ratownictwa Okrętowego: „Tumak”, który przeszukuje sektor na wschód od Helu oraz „Halny”, który prowadzi poszukiwania na północ od półwyspu. Zaangażowane są także samoloty patrolowe Gdynskiego Urzędu Morskiego oraz marynarki wojennej; o akcji poszukiwawczej poinformowani zostali także nawigatorzy statków pływających w tym rejonie. (PAP)

Wielkie powodzie na Półwyspie Pirenejskim

Wylewy rzek w zachodniej części Półwyspu Pirenejskiego — Tagu, Duero, Mondego, Alentejo — spowodowały w minionych 48 godzinach straty oceniane na miliardy peset i eskudos.

Jak wynika z fragmentarycznych meldunków, wskutek trwałych od wielu dni ulewnych deszczów wody trzech rzek, które w wielu miejscach wystąpiły z brzoze, zalaty duże obszary zalesionych w hiszpańskiej Estremadurze oraz na terenach na północ od Tagu — w Portugalii, między innymi w ważnym rejonie uprawy zbóż Ribatejo.

W Madrycie powódź zniszczyła 600 domów w dzielnicy chaboli, czyli slumsów madryckich. W pobliżu hiszpańskiego miasta Cáceres — stolicy prowincji o tej samej nazwie — toną stada bydła, a w okolicach drugiego co do wielkości miasta Portugalii — Porto i wokół Santarem dziesiątki wsi i miasteczka są odcięte od świata.

Ustalenie dokładnych rozmiarów klęski w Portugalii utrudniają uszkodzenia sieci telefonicznej. (PAP)

Awionetka z kokainą wpadła do morza

Policja i marynarka meksykańska podejmują starania o wydobywanie z Morza Karaibskiego ładunku kokainy, której wartość Interpol ocenia na 43 mln dolarów.

Przemycana kokaina wpadła do morza wraz z awionetką, która przewoziła ją z Bogoty do USA. Katastrofa nastąpiła w odległości kilkuset kilometrów od wybrzeża Chetumal. Jeden z członków załogi, Francisco Lopezoliva, zdołał się uratować, utrzymując się na powierzchni morza przez 24 godziny. (PAP)

SPORT-SPORT Kolarze - szosowcy wyjechali do Bułgarii

Przygotowująca się do sezonu letniego kadra polskich kolarzy — szosowców wyjechała 12 bm. do Bułgarii. Do 21-osobowej grupy zawodników dołączył w ostatniej chwili Ryszard Szurkowski, zastępując kontuzjowanego Romana Szczurę.

Szosowcy chcą znaleźć w Bułgarii korzystne warunki do treningu specjalistycznego. Trudna tegoroczna zima powoduje, że w kraju trudno przeprowadzać szosowe treningi. W Słonecznym Brzegu, gdzie podobnie jak w latach poprzed-

nich zamieszkają Polacy, warunki do treningów są znacznie lepsze. Polacy wezmą także udział w kilku sprawdzianach, planowany jest między innymi start w zimowych mistrzostwach Bułgarii. Niewykluczone, że już podczas bułgarskiego zgrupowania Polacy zmierzają się z groźnymi rywalami — kolarzami ZSRR i CSRS. Zawodnicy tych krajów zamierzają bowiem przeprowadzić treningi nad Morzem Czarnym, spodziewany jest tam także przyjazd kolarzy z Finlandii i Szwecji. (PAP)

Triumf skoczków NRD w „VIII Turnieju Przyjaźni”

Generalnym sukcesem skoczków NRD zakończył się międzynarodowy konkurs skoków Turnieju Przyjaźni i „Pucharu Beskidów” na skoczniach Szczyrku i Wisły. W łącznej punktacji indywidualnej obu konkursów triumfował 20-letni Axel Zitzmann, który powtórzył swój sukces z ub. roku w tej imprezie. Zitzman po wygraniu piątkowego konkursu w Szczyrku zwyciężył także w niedzielę w Wisle — Malinca przed mistrzem świata z Lahti — Matiasem Buse,

Andreasem Hille, Falko Weisspflogiem (wszyscy NRD) i Ivo Felixem (CSRS).

W łącznej punktacji indywidualnej za oba konkursy w Szczyrku i Wisle Axel Zitzmann zdobył 478,8 pkt., przed Mathiasem Buse 470,7 pkt., i Andreasem Hille (wszyscy NRD) 459,1 pkt. „VIII Turniej Przyjaźni” w punktacji zespołowej wygrał pierwszy zespół NRD przed drugim zespołem NRD i CSRS I. (PAP)

E. Heiden mistrzem i rekordzistą świata

W Oslo zakończyły się mistrzostwa świata w wieloboju w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn. Mistrzostwa stały pod znakiem dominacji Amerykanki Erica Heiden. 20-letni Heiden nie tylko obronił w Oslo mistrzostwo świata, ale uczynił to w wielkim stylu, wygrywając wszystkie konkurencje i ustanawiając rekord świata. W wieloboju Heiden zgromadził 162,973 pkt. (PAP)

Siatkówka Start trzeci w finale PZP

W ostatnim meczu finału Pucharu Zdobywców Pucharów w siatkówce kobiet Start Łódź przegrał z Rudą Hvezda Praga 2:3 (7:15, 14:16, 15:11, 15:12, 11:15). Puchar zdobyła Ruda Hvezda (Praga) — 3 zwycięstwa, dalsze miejsca zajęły: Traktor Schwerin — 2 zwycięstwa, Start Łódź — 1 zwycięstwo i Penicilina Jassy — 0 zwyc. (PAP)

G. Rabsztyn przegrała z D. Perką

Polscy lekkoatleci startowali w halowym mityngu w Berlinie Zachodnim. Bardzo dobre rezultaty uzyskiwały nasze płotkarki. W biegu finałowym na 50 m ppł. zwyciężyła Danuta Perka — 6,76 przed Grażyną Rabsztyn — 6,77, Bożeną Świerczyńską — 7,05 i Doris Gaum (RFN) — 7,09. Rezultat Danuty Perki jest gorszy od halowego rekordu świata Annelie Ehrhardt (NRD) o 0,02 sek. W eliminacjach Grażyna Rabsztyn uzyskała rezultat 6,82 i wygrała swój przedbieg. Danuta Perka

w drugim przedbiegu osiągnęła wynik 6,95.

Ciekawy przebieg miał konkurs skoku o tyczce, w którym Polacy rywalizowali o zwycięstwo z Guentherem Lohre (RFN). Konkurs zakończył się zwycięstwem Lohre przed Władysławem Kozakiewiczem, Wojciechem Buciar-skim i Mariuszem Klimczykiem. Wszyscy oni pokonali wysokość 5,30. W skoku wzwyż zwyciężył Jacek Wszoła — 2,21 przed Gerdem Nagelem (RFN) — 2,16 (PAP)

Lekkoatletyka

Dobry poziom mistrzostw młodzików

W niedzielę w Poznaniu odbyły się halowe mistrzostwa okregu młodości w lekkiej atletyce. Na starcie stanęło 230 zawodniczek i zawodników reprezentujących 14 klubów. Zawody stały na wysokim poziomie. Wielu zawodników poprawiło swoje rekordy życiowe.

Oto zwycięzcy — dziewczęta — 60 m: M. Mikolajczak (Warta) — 8,1; 60 m ppł: C. Nowak (Orkan

Manieczki) — 11,0; w dal: D. Osses (Olimpia) 4,91; wzwyż: H. Nowak (AZS) — 1,40. Chłopcy — 60 m: R. Trambacz (Olimpia) — 7,2; 60 m ppł: P. Babst (Olimpia) — 9,2; w dal: K. Adamski (Iskra Sren) — 5,71; wzwyż: P. Przechsita (MKS Mosina) — 1,78; tyczka: M. Gronau (Energetyk) — 2,60. W tej konkurencji startował junior AZS R. Sokół, który skoczył 4,30 m poprawiając rekord życiowy. (Jz)

Zawody pływackie dzieci

Kolejne zawody w kategorii dzieci o puchar Okręgowego Związku Pływackiego w Poznaniu przyniosły sukces Lechowi — 414 pkt., który wyprzedził Olimpię — 400 pkt., Wartę — 390 pkt. i Posnanię — 266 pkt. Na starcie zabrakło pływaków Iskry Konin.

Wśród dziewcząt najwarteściwsze wyniki uzyskały: R. Wróbel z Lecha (rocznik urodzenia 1969) na 100 m klas. — 1:32,0 i na 200 m zmiennym — 3:01,2 oraz K. Kowalczyk (1968) — z Warty na 100 m motyl. — 1:25,4 i na 200 m zmiennym — 2:58,6.

Najlepsze wyniki wśród chłopców: P. Makowski (1970) z Olimpii na 100 m dow. — 1:16,6; Z. Lobert (1970) z Warty na 50 m klas. — 46,0; R. Kończal (1969) z Lecha na 50 m motyl. — 40,4 i B. Walewski (1969) z Lecha na 100 m zmiennym — 1:28,4.

Polski Związek Pływacki zweryfikował wyniki korespondencyjnych mistrzostw Polski w kategorii dzieci w 1978 roku. W roczniku 1969 najlepszy okazał się pływacz Lecha, a indywidualnie R. Wróbel zwyciężyła na 50 m klas. — 42,8 i na 100 m zmiennym — 1:26,6. (wit)



SZUKASZ STAŁEJ LUB DORYWCZEJ PRACY W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE ?

Dobry zawód MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO

z do b e d z i e s z

w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym
w P o z n a n i u

- Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie.
- Możliwość zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy (minimum 50 godzin mies.).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 20 lat
- dobry stan zdrowia
- wykształcenie podstawowe

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział
Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131/1
telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 257-K1

pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Obuwia „DOMENA” w
Poznaniu zatrudnią natychmiast:

absolwentów technikum przemysłu skó-
rzanego na stanowiska ST. KONSTRUK-
TORÓW i KONSTRUKTORÓW obuwia.

Wymagany 5-letni staż pracy na stanowisko
starszego konstruktora oraz 3-letni staż pracy
na stanowisko konstruktora obuwia.

Zapewnia się:
— wynagrodzenie w/g tabeli stawek dla
przemysłu lekkiego
— dodatek za staż pracy
— odpowiednie warunki socjalno-bytowe
— zakwaterowanie w kwaterach prywat-
nych na zasadzie hotelu robotniczego.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowni-
czych PZO „DOMENA” — Poznań, ul. Jac-
kowskiego 18/20, tel. 404-44. 370-K1

praca

Przyjmę ekspedientkę do
sklepu warzywniczego.
Tel. 33-27-33. 82388g

Przyjmę szycie — chałup-
niczo. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 82213g

Przyjmę kulturalną pa-
nią, średnim wieku do
prowadzenia domu cho-
rej, referencje wskazane.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 82217g.

Zapiekuję się dzieckiem
powyżej 2 lat we własnym
mieszkanie. Mieszkam w
dzielnicy Wilda, ul. Sikor-
skiego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 82150g

Radca prawny oraz inż.
rolnik, z 8-letnim stażem
pracy, podejmą pracę w
Sremie lub okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 82202g.

Opiekunkę do 6-letniej
chorzej dziewczynki, przy-
jęcie, Bułgarska 92 m. 1.
po godz. 18. 82311g

Potrzebni murarz - cieśla,
operator II kat. praw-
 jazdy. Tel. 411-379 wiecz-
 rem. 81763g

Fryzjerka potrzebna. Ul.
Świerczewskiego 65. 82037g

Przyjmę pracę chałupni-
czą lub na pół etatu w go-
dzinach popołudniowych.
Os. Rzeczypospolitej 62
m. 2. 82053g

Zatrudnię towarzysza na sta-
le. Jumińsko, ul. Pacz-
kowska 10. 82072g

Rencistki do prac na dru-
tach i szydełku poszuku-
je. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82107g.

Blacharzy — dekarzy oraz
pomocników przyjmę. Os.
Manifestu Lipcowego 53
m. 10. 82127g

Podejmę pracę w kwia-
ciarni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81916g

Przyjmę pracę chałupni-
czą. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 81941g.

Zatrudnię na stałe uczni-
wych i obowiązkowych
pracowników na straga-
ny. Dobre wynagrodzenie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82002g.

Przyjmę ślusarza oraz
ucznia. Warsztat Mecha-
niczny. Rokietnica, ul.
Kręta 10. 81977g

Panienki przy produkcji
galanterii odzieżowej za-
brudniony z zakwaterowa-
niem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81972g

Poszukuję ekipy do oskle-
nia szklarni na terenie
Poznania (w marcu). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 82013g.

nauka

Język angielski — korepe-
tycje, konwersacje. Je-
zierska. Os. Kopernika,
ul. Galileusza 4A m. 26.
82023g

Matematyka — korepe-
tycje. Strzelecka 30 m. 10.
Puniarski. 81935g

Germanista uczy niemiec-
kiego. Majewska, Ście-
giennego 137. 81887g

kupno

Kupię ładną spacerówkę.
Tel. 791-118. 82023g

Mebie antyczne, również
pojedyncze uszkodzone.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82042g.

Kupię futro damskie więk-
sze. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 82111g.

Pilnie kupię bułkozielar-
kę oraz ubijaczkę do mas-
cukierniczych. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82124g.

Kupię (sztańce) prasę do
20 ton i prasę ręczną. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 81920g.

Kupię zakład fryzjerski
lub lokal. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
81938g.

Kupię tokarnię do metalu
o średnicy toczenia 1
metr, długość obojętna,
nowszego typu. Warsztat
ślusarski. Jan Włodarz,
62-030 Luboń 1, Chopina 15
81990g

Kupię maszynę do pro-
dukcji frytek i różną elek-
tryczną. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 82003g

sprzedaż

Telewizor Libra, tanio
sprzedam. Osiedle Kraju
Rad 39g m. 63, po godz.
18. 82427g

Maszynę dziewiarską no-
wą Veritas 360, 3 kolory
włóczki — sprzedam. Osi-
nowa 4 m. 5, po godz. 16.
82491g

Kanapotapeczan — sprze-
dam. Tel. 33-33-22. 81876g

Dałmatydzki szacznik.
Nowakowski, Gieratowa,
62-330 Nekla, trasa E-8.
82043g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82030g.

Betoniarke, elektrowibrat-
or, tokarnię, starszy typ,
kade, szafę chłodniczą
sprzedam. Janocin, Jor-
dana 18. 82093g

Sprzedam urządzenie war-
sztatowe do druku tkanin
(sitodruk) wraz z recep-
turami. Wiadomość: Lidia
Chojacka, 60-144 Poznań,
Kordeckiego 54. 82117g

Gabinet dentystyczny, fu-
tro — nutrie wzrost 160
pilnie sprzedam. Kostrzyn
Wlkp. Śląska 2, tel. 325
po godz. 18. 82121g

Szafę starą, dużą, lustrem.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82130g.

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową stojącą oraz 3
akordeony zagraniczne.
Kossaka 14 m. 8. 82129g

Sprzedam komplet ma-
szyn i narzędzi blachar-
skich. Tel. 718-50. 81917g

Pierścioneł, znak zodia-
ku złote sprzedam. Tel.
444-75. 81933g

Pierścioneł czystym bry-
lantem sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 81932g.

3-tygodniowego owczarka
alaskiego z rodowodem
sprzedam. Komorniki, ul.
Młyńska 18, tel. 61. 81954g

Łapki karakulowe czarne,
średnia figura sprzedam.
Ściegiennego 137. 81966g

Sprzedam wał korbowy
do Daewi, Luboń 1, ul. Cho-
pina 15. 81989g

Sprzedam wózek angiel-
ski składany (laska) i ma-
łą prakę „Światowid”.
Tel. 455-78. 81992g

Chodzik dziecięcy prod.
włoskiej oraz kolejkę elek-
tryczną „Rocco” sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81993g

samochody

Zamienię Fiat 126p, rocz-
nik 1977 — na Fiat 126p,
rocznik 1975/76. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 82501g.

Fiat 1500, rocznik 1974,
sprzedam. Tel. 68-58-03,
godz. 16-19. 82436g

Nowa Syrena, sprzedam.
Białostocka 3. 82211g

DYREKCJA Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „PRZEMYSŁAW” w Poznaniu

ZWRACA SIĘ Z UPRZĘJMĄ PROŚBĄ
DO MIESZKAŃCÓW M. POZNANIA

O ZGŁASZANIE WOLNYCH POKOI

— w celu zakwaterowania handlowców
biorących udział w Giełdzie Krajowej
Wiosna 79.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Biuro
Zakwaterowania WPT „Przemysław”
ul. Głogowska 16, tel. 208-306 i 639-83.

380-K1

Syrenę 104 sprzedam. Tel.
12-00-54. 82089g

Nowa Syrena premia PKO
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
82090g.

Okazyjnie sprzedam Sta-
ra na rope. Roman Broń-
ski, 61-377 Poznań, Os. Ma-
nifestu Lipcowego 61 m. 8
82094g

Fiat 1500 rocznik 1974
sprzedam. Głuszyna 210
m. 5. 81963g

Fiat combi z nowym sil-
nikiem rocznik 1973 sprze-
dam. Witold Adamczak,
Luboń, Sobieskiego 85.
81974g

Biotniki nowe do Warsza-
wy sprzedam. Tel. 411-362.
81956g

P-70 z częściami sprze-
dam. Tel. 206-553 po
godz. 18. 82015g

lokale

Zamienię 3-pokojowe mie-
szkanie, wygodne, elektry-
cznie ogrzewane, 11 pię-
tno, kwaterek, 96 m.
(Lazarz), na mieszkanie, no-
we budownictwo, parter i
debęć wykluczone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 82528g.

Wynajmę pokój panień-
ski. Grodzka 20b.
82029g

Przyjmę na pokój pana
lub panią. Rawicka 24
(Górczyn). 81976g

Zamienię M-3 na podobne
pokój, kuchnia, Łazarz.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82084g.

Własnościowe M-3 sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 82087g

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-4 w Lubiniu
(śródmieście) na podobne
w Poznaniu. Wiadomość:
Poznań, Stęszewska 41 m.
6 po godz. 18. 82104g

Oddam parter willi i inne
na ciche rzemiosło, c.o.
Poznań, Gostyńska 30.
82100g

Dwie studentki poszukują
pokojów w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 82108g.

Wezmę w dzierżawę po-
kój lub pokój z kuchnią
w Poznaniu lub innej
miejscowości. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
82115g.

Przyjmę na pokój. Płatne
nok z góry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
82115g.

Lokalu na wyrób galante-
rii metalowej poszukuje.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 81919g.

Oddam w dzierżawę pokój
z garażem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
81931g.

Pokój z łazienką, kuch-
nią, garażem wynajmę, naj-
chłodniej cudzoziemcom.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82086g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchłodniej
Grunwaldzka 19, dla 82012g.

Dostarczam wagon hydra-
tyzowany wagonami. Ter-
min dostawy do uzgodnie-
nia. Zakład Produkcji Wa-
gonów — J. Burchard Ka-
towice, Kościuszki 47/7 —
tel. 515-648. 211-K2

Blotniki z tworzywa do sa-
mochodów krajowych, za-
granicznych — wykonuje
Zakład Specjalistyczny W.
Siekla, F. Wysga, 05-150
Łomianki, ul. Kasztanowa
9, tel. 35-00-82. Zamie-
scowym wysyłamy. 270-K2

Wypożyczalnia sukien
ślubnych, wieczorowych
i nakryć do chrztu. Lis-
kowska, Gwardia Ludo-
wej 2. 79663g

Cyklinowanie, Michałski
tel. 707-73. 80048g

Ogrodzenia ozdobne, łaz-
ny, balustrady, regały,
konstrukcje metalowe wy-
konuje Poppe, Poznań-
Świerczewo, Jaszunskiego
12, tel. 32-04-45. 78765g

Filtry olejowe, reflektory,
blotniki, akcesoria,
karnisze poleca Lukaszew-
ska, Osiedle Czecha 5 A.
80970g

Czyszczenie dywanów, fo-
teli, tapczanów na miej-
scu u klienta, tel. 454-68,
461-08 rano Łukomska.
80168g

Naprawa lodówek, tel.
20-44-78 Łuczak. 80573g

Anteny telewizyjne i UKF
instaluje WUSP Os. Ja-
giellońskie 120 — godz.
18-16, tel. 753-33, Anioła.
80189g

Fotografie paszportowe,
legitymacyjne oraz prace
amatorskie, wykonuje eks-
presowo. Botaniczna 6 —
Nowak. 80394g

Wypożyczalnia sukien, we-
lonów, nakryć do chrztu
Poznańska 44. Swoboda.
80844g

Telewizory naprawiam.
Kopaniński, tel. 555-38.
81997g

Cyklinowanie Kupsch.
tel. 618-99. 81703g

Przewozy — specjalność
przeprowadzki, planina,
fortepiany. Kamińska, tel.
466-31. 81932g

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

Samotni, oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka”, 90-434 Łódź, Piotr-
kowska 133. 217-K2

LUTY 13 Włocławek Grzegorz Katarzynski Słońce: 7.15-17.00

TEATRY

POZNAN OPERA - g. 19 „Halka”. MUZYCZNY - g. 19 „Kariera Nikodema Dyzmy”. POLSKI - g. 17 „Poszli ci, którzy powinni”. NOWY - g. 19 „Laznia”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Britannic w niebezpieczeństwie” (ang.). „Szał” (ang.). Polonia: „Trochę nadziei” (NRD). GOSTYŃ: „Melodie białych noc” (radz.-jap.). GÓRA Śl.: „Sprzeżenie zwrotne” (radz.). JAROCIN: „Długi weekend” (hiszp.). KALISZ Kosmos: „Dzieci wśród piratów” (jap.). „Czarne i białe w kolorze” (WKS). Oaza: „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.). Stylowe: „Zadroszczy i me dycyna” (pol.). „Poszukiwanie” (hiszp.). Syrena: „Rewelwer „Python 357” (fr.). KŁODAWA: „Opatrzność” (fr.). KĘPNO: „Dom pod czerwona la tarna” (weg.). KONIN Górnik: „Komisarz w spódnicy” (fr.). KOSCIAN: „Pejzaż horyzontalny” (pol.). „Wśród nocnej ciszy” (pol.). KROTOSZYN: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jug.). „Trans-american express” (amer.). KRZYŻ: „Przełomowy Missouiri” (amer.). LESZNO: „Podwodna odyseja” (kanad.). „Mr. Majestek” (amer.). NOWY TOMYSL: „ABBA” (szwedz.). OSTRZESZÓW: „Mężczyzna z białym goździkiem” (szwedz.). PILA Iskra: „To moja sprawa szefie” (czech.). Sokół: „Mężczyzna z białym goździkiem” (szwedz.). PLESZEW: „Niezwykła Sarah” (ang.). PNIEWY: „Biały Murzyn” (pol.). RAWICZ: „Szczęśliwy dzień” (ang.). „Konie Valdeza” (wł.). SEUPCA: „Wspomnij mnie” (ra dziecki). SZAMOTULY: „Joseph Andre” (ang.). SYCÓW: „Jutro się policzymy, kochanie” (czech.). SREM Klubowe: „Poezja” (pol.). SRODA: „Właśnie o miłości” (pol.). „Była cisza” (radz.). TRZCIANKA: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.). WALCZ: „Wśród nocnej ciszy” (pol.). „W upalną noc” (amer.). WRONKI: „Rycerz i los” cz. I i II (radz.). WRZESNIA: „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer.). WSCHOWA: „Pojedynek” (ang.). ZŁOTÓW: „Knapka na Piatnic kiej” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Cien ba jazzowa; 13.40 Kącik meloma na; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” d.c. (ok. g. 14.45 Inf. dla kie rowców); 16 Tu Jedynek; 17.30 Radiokurier - aud. inf. SM; 18 Relacje z II Zimowej Spartakiady Młodzieży w Jeleniej Górze; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Rytm ludowe Hiszpanii; 20.05 Koncert zyczeń; 21.05 Olimpijski alert młodzieży - Moskwa 89; 21.20 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Szcze cin na muzycznej antenie; 23 Wi ta Was Polska - mag. słowno-muzyczny. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zblizania; 9.30 Moto-spraw; 9.40 Dla przedszkoli: „Naczelnik naszej ulicy” - słuch.; 10 „Kwiaty zła” - rep. literacki; 10.30 Słynni bandyci - Y. Lunceford; 10.40 Sprawy codzienne; 11 A. Schweitzer gra utwory or ganowe J. S. Bacha; 11.35 Skrzyn ka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka smod strzechy; 12.05 J. Brahms, Wariacje symf. op. 56 na temat Haydna; 12.25 „Wiktoria Gomułki” - pieśńa starej War szawy; 12.45 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.55 Gra zespołu Jacka Mikuliv; 13 Publicystyka krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 R. Vi la-Lobos - II Sonata Fantazja a-moll; 14.10 Wieści, leniej, no-wocześnie; 14.25 Tu Radio Mo skwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Pojednienie dziewcząt i chłopców; 16 Śpiewa L. Stanisławski; 16.10 Ernest Campbell Mae Millan. Kwartet smyczkowy c-moll; 16.40 G. Donizetti - Scena obłędu Lu cji z III aktu opery „Lucja z Lam-mermooru”; 17 Operetka. Jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Hi storia rzymskiego bizona - mag.; 18 „Orearium” - Krakowski Chór Akademicki; 18.25 Plebiscyt Stu dia „Gama”; 18.40 Książki; 19 Kone. wieczorny; 19.40 Dom i Mv; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 „Dzieje recytatywu muzyka i sto wem pisane”; 21.05 P. Czajkow ski; „Dziadek do orzechów”; - suita baletowa op. 71; 21.40 J. Blown; „Oda weselna”; 22 Ty godnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.35 Co sty chać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow nica; 8.40 Co kto lubi; 9 „Sza leństwo i metoda” - odc. pow.; 9.10 W kręgu samby; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Muzyka myśliwska; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Me lodia; 11 „Katar” - pow.; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tenacji Trójki; 13 Powtórka z

Kaliskie

Opiekunowie społeczni pilnie poszukiwani

Stoliczki nakrywające się zgodnie z ra sznymi życzeniami są tylko w bajce. Sa motni i niedołężni starcy, inwalidzi nie mający odpowiednich środków utrzymania - wie dza o tym najlepiej. Złagodzenie doskwiera jących im kłopotów to główne zadanie opieki społecznej. Jak pomoc ta wygląda w prakty ce? Oto przykłady z województwa kaliskie go.

Przy każdym urzędzie stopnia podstawowe go i Zespole Opieki Zdrowotnej działają zes poły koordynacyjne, w skład których wcho dza przedstawiciele szeregu organizacji spo łecznych, pracownicy urzędu i ZOZ-u oraz gminny lub miejski opiekun społeczny. Ka żdy taki kolektyw ustala katalog potrzeb, stu żący do opracowania planu działania. Nie dostateczna liczba pracowników socjalnych utrudnia jednak precyzyjne rozpoznanie po trzeb. Rodzi to obawę, że nie wszystkim po trzebującym zostanie udzielone wsparcie.

Osoby, objęte opieką społeczną korzystają z róż norodnych form pomocy. Jedną z najistotniej szych i najbardziej poszukiwanych są domy po mocy społecznej. Kaliskie dysponuje w tego typu pla cówkach 1562 miejscami. Dużo to czy mało? Odpo wiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Domy pomocy społecznej są bowiem placówkami o roz maitym charakterze. I tak np. dom rencisty w Pleszewie (250 miejsc) całkowicie zaspokaja po trzebę w tym zakresie. Gorzej natomiast wygląda sytuacja w tzw. domach specjalnych, których pen sjonariuszami są osoby, wymagające stałej pieleg nacji, a pozbawione opieki bliskich. Najdłużej na miejsce oczekiwać muszą pacjenci ze schorze niami układu nerwowego.

W ostatnich latach rozwijają się również inne domy pomocy społecznej. Interesują cym przykładem jest dom dziennego pobytu w Pleszewie, będący piękną wizytówką spo łecznej inicjatywy, wywołanej udziałem mia sta w telewizyjnym „Banku 440”. Do końca przyszłego roku planuje się oddanie do użyt ku kilku następnych takich domów, m. in. w Łęce Opatowskiej, Krotoszynie i Ostrowie. Stałe przybywa klubów seniora, których w województwie jest już 28. Rekordzista jest pod tym względem Kępno mające 6 takich klubów. Świadectwem dużego zapotrzebowa

nia na tego typu placówki jest zakładanie ostatnio klubów seniora nawet w małych miejscowościach.

Doskonaleniu pracy domów pomocy społecz nej służą powołane w ubiegłym roku, w ca łym zresztą kraju, ośrodki metodyczne. Ka liskie posiada dwa takie ośrodki - w Za krzewie i Psarach. Ciekawa inicjatywa w tym zakresie jest nawiązanie współpracy z województwami leszczyńskim i wrocławskim. Wspólne konsultacje, wymiana wykładów i tematów sprzyjać będą z pewnością docho dzeniu do lepszych metod pracy.

Działania opiekuńcze to także świadczenia ma terialno-finansowe, w naturze i w formie usług. Zwraca tu uwagę zmniejszanie się liczby osób ko rzystających z pomocy pieniężnej. Jest to skutek rozszerzenia systemu rent i emerytur. Mniej osób niż to planowano skorzystało również ze świadczeń usługowych. W tym przypadku powód jest jednak inny - zabrakło wykonawców, środków, a niekie dy i zaangażowania odpowiedzialnych pracow ników. Przykładem nich będzie fakt, że w roku 1977 na 148 niezbędnych remontów mieszkań wykona no zaledwie 9. Dostrzec należy również brak nie których typów usług, np. pralniczych czy krawie ckich. Dobrze zorganizowana natomiast jest tzw. pomoc w naturze. Szybko trafiają do rąk potrze bujących bony obiadowe, talony żywnościowe, odzież czy domowe sprzęty.

Nawet dobrze pomyślany i wdrożony - rozbudowany instytucjonalny system opieki społecznej może mieć luki, które zdoła wy pełnić tylko wrażliwość społeczna. Praktycz nym jej wyrazem jest praca terenowych opie kunów społecznych. To ci, którzy pomagają załatwić rentę czy emeryturę, zorganizują wizytę u lekarza, odwiedzą w domu, ułatwią zakup żywności, opału, odzieży. Oni prowadzą wywiady społeczne, ustalają listę potrzebują cych pomocy ludzi. Opiekunów społecznych jest w województwie kaliskim prawie 1000. Warto dodać, że instytucja opiekuna spo łecznego została powołana do życia 20 lat temu. Na okolicznościowych spotkaniach rocz nicowych najofiarniejsi społecznicy będą wy różnieni.

JAN BIŁOS

Poznańskie

Nowe i większe kluby

Nie same programy zajęć - choćby najatrakcyjniejszych - wystarczą by kluby kultu ralne miały duże powodzenie wśród mieszkańców miasta i gminy. Bywały tych placówek chcą też spędzać czas w ład niejszych, funkcjonalniej urza dzonych lokalach. Co roku w województwie poznańskim uno wocześnia się wiele klubów, a nowo otwierane otrzymują gu stowne wyposażenie.

Najważniejszym zadaniem tego rocznym w tej dziedzinie jest roz budowa Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Gnieźnie. Prze widziano tam zagospodarowanie dla dodatkowych pomieszczeń z przeznaczeniem na czytelnie cza soppism, w której można też bę dzie organizować różne imprezy, spotkania i wystawy. Dotychczas wa sala klubowa czynna więc bę dzie także podczas tych imprez; powiększy się nadto tamtejsza księgarnia. Roboty budowlane za cząć się mają pod koniec tego mie siąca.

Sieć klubów wiejskich w Po znańskim powiększy się o dwie kolejne placówki. Otwar te one zostaną w Kąkolewie (gmina Granowo) i Mrowinie (Rokietnica), a oba kluby pod jeli się zbudować społecznym wysiłkiem mieszkańców tych wiosek. Świetlice wiejskie prze kazane zaś mają być do użyt ku w Augustowie (Kwilcz) i Se dzinku (Duszynki). (bop)

rozrywki; 13.50 „Notatki scena rysty” - odc. pow.; 14 Koncer ty skrzypcowe; 15.05 Złote lata ze spółu Cram; 15.40 Przeboje czter dzieciolatków; 16 Rep. pt. „Sol tys co teatr lubił ogromnie”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Pol ityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Obietnice” - zespółu Quartet; 19.35 G. Rossini: „Cyrulik sewil ski”; 19.50 „Szaleństwo i meto da” - odc. pow.; 20 Z mojej pły toteki; 20.30 O nich i z nimi - Anna Seniuk; 21 Ballady zimo wego wieczoru; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 Gwiaz da siedmiu wieczorów - zespół Carpenter; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 „Cedr” - poezja B. Ostromeckiego; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 17, 19.30, 22, 0.30.

PROGRAM IV: 6.45 Radio express; 8 600 sekund ze Zbigniewem Wodeckim; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących - Jez. polski (sem. IV); „Chime ra” i „Zycie”; 8.25 Muzyka z I aktu baletu „Don Juan”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w muni cychach. Bułgarska Republika Lu dowa - polityka i gospodarka;

Zewsząd o wszystkim

ODPADY TEŻ MOGĄ BYĆ UŻYTECZNE

MUROWANA GOŚLINA. Wióry z drewna przerabianego w tarta ku Leśnego Zakładu Doświadczalnego poznańskiej Akademii Rolniczej w Murowanej Goślinie były kiedyś bezużytecznym odpadem. Nie wiadomo, co z nimi robić. Teraz dwa razy w tygodniu ciężarówka wiozą tony tych odpadów do Zakładów Płyt Płcińowych w Czarnkowie, gdzie są przerobiane. Produkuje się dzięki temu więcej płyt wiórow ych. W LZD projektuje się nato miast ustawienie specjalnego re baka przenośnego w lesie i od razu tam zagospodarowywanie od padów. (bop)

WSPÓLNIE DLA SIEBIE

WRZESNIA. Coraz więcej pra cowników Przedsiębiorstwa Pro dukcji Pomocniczej i Montażu Bu downictwa Rolniczego „Stokbet” we Wrześni (Poznańskie) korzy sta wraz z rodzinami z wczasów w ośrodku zakładowym niedale ko Powidza. Ośrodek ten syste matycznie rozbudowywany i uno wocześniany, zapewnia wypoczy wającym coraz lepsze warunki. Wydatnie poprawią się one dzie ki tegorocznym pracom, które za łoga - z okazji ćwierćwiecza „Stokbetu” - postanowiła wyko nać społecznie. (bop)

9 Dla kl. III (wych. muz.): „Ksie życowe melodie”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przed szkół: „Naczelnik naszej ulicy” - słuch.; 10 Dla kl. VI (jez. pol ski); „Skarby mojej ziemi” - re portaż; 10.30 Estrada przyjacieli; 11 Utwory C. Debussy'ego; 11.30 Sceny z oper Leontocavallo; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia - magazyn; 12.25 Głędla płyt; 13 Jez. rosyjski; 13.20 Dla kl. II-III (wych. muz.): „Księżycowe melodie”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Gra i Śpiewa ze spół Sumarcari; 15.05 „Matysia kowie”; 15.40 „Ta trzecia”; H. Sienkiewicz; 16.05 Dzieci spe cjalnej troski i Współpraca do mu z placówkami rehabilitacyj nymi; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa - Zimowe żniwa leśne; 16.40 „Postawy i działania” - fel.; 16.50 Radioexpress; 17 Ork. Eumi ra Deodato; 17.25 Magazyn spraw studenckich; 17.50 Stereo - Mu zyka operowa; 18.25 Klub pod znakiem zapytania. Rozmawiamy o języku - aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy; 19.15 Jez. anielski; 19.30 Perlman i Aszkena zi grają Beethovena (stereo ogóln o polskie); 20.20 Odtworzenie XXIV Radiowego Wieczoru Muzycznego z Katowic; 21.20 Nowe nagrania radiowe „Kwartetu Mistrzów”; 21.50 NURT - Nauki polityczne -

Telefony GOSZAR

● Wczoraj we wsi Niewki Kra szewskie (gm. Międzybórz - woj. kaliskie) w godzinach rannych dzieci oczekiwały na autobus, do wożący je do szkoły. Czas dziesią cy je od przyjazdu autobusu skracali sobie zabawą, która skoń czyła się tragicznie. 11-letni chłopiec wybiegł na jezdnię, gdzie stał uderzony przez samochód ciężarowy „Star” ponosząc śmierć, natomiast jego rówieśnica odniosła obrażenia.

● W miejscowości Tyczek (gm. Liskowo) zapalił się budynek mieszkalny w gospodarstwie in dywidualnym. Przyczyną powsta nia pożaru było zapalenie się sto mianego dachu wskutek peknnięcia przewodu kominowego. Straty wy noszą 20 000 zł. (jz)

Pilskie

Atrakcyjne zabawy na śniegu

Śnieg oraz mroźna pogo da sprzyjają organizo waniu atrakcyjnych imprez re kreacyjnych. Czyny to w Pil skiem przede wszystkim Wo je wódzki Ośrodek Sportu i Re kreacji. Od początku roku w imprezach WOSIR-u (od kuli gów po masowe biegi narciar skie) wzięło udział blisko 1400 osób. Każdy z oddziałów: w Czarnkowie, Złotowie, Chodzie ży, Krzyżu, Trzciance, Wą growcu i Pile urządził lodo wiska z wypożyczalnią ty

„Czynnik rozwoju społeczno-go spodarczego PRL”; 22.15 Prady i poglądy „Oblicza współczesne go monarchizmu”; 22.35 Radiowo TV Szkoła Średnia dla Pracują cych - Historia (sem. II); „Z mieczem i krzyżem”. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM ROZGŁOŚNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pil skiego): 6.30 - Studio Bałtyk; 12.05 - O puchar Polskiego Radia - podsumowanie konkursu na naj lepsze restauracje wiejskie; 12.25 - Test stereof.; 12.40 - Nauka prak tyce rolniczej; 16.40 - Przegląd aktualności; 16.45 - Felieton aktualny; 17 - Muzyka organo wa; 17.30 - Ekspozycja siódmego - rep.; 18.05 - Trybuna Wy brzeża.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM: Pt. IV: 7.40 - Radio dedykuje; 13.45-14.45, 19.30-20.20 Muzyczny program stereof.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 - TTR, RTSS. Hodowla zwierząt (sem. 2) „Typy użytkowe i rasy bydła w Polsce”; 6.30 - TTR, RTSS. Uprawa roślin

Z wielkopolskiego krajobrazu



Taki urokliwy krajobraz zimowy uwiecznił nasz fotoreporter pod Rydzyną (województwo leszczyńskie).

Fot. - R. Króla

Leszczyńskie

Meble z Gostynia także na eksport

Zakład nr 3 Jarocińskich Fa bryk Mebli w Gostyniu (woje wództwo leszczyńskie) to stare mury z wymienionym w ostat nich latach parkiem maszyno wym. Roczna wartość produk cji osiąga tutaj 40 mln zł.

Produkowane są meble o pojedynczych do meblówianek. Dotychczas specjalnością zakła du były cieszące się dużym po wodzeniem na rynku krajo wym komplety młodzieżowe „TEM” (regal z komodą, szafa dwudrzwiowa i łóżeczko z szufladą na pościel).

Inne wyr-b'y trafiające głów nie do Austrii, Francji, RFN, Stanów Zjednoczonych i Skan dynawii produkowane są w krótkich seriach, przeważnie z drzewa sosnowego. Nowością są produkowane seryjnie stoły typu „Thor” i krzesła skła dane „Karen” (mb)

Konińskie

Domki jednorodzinne dla hutników i budowlanych

Z każdym rokiem zwiększa się udział budownictwa jed norodzinnego w rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych Konina. Sprawniej przygotowuje się tereny pod bu dowę i wydatniejsza jest pomoc zakładów pracy dla budow nicznych. Liczba wznoszonych domków umożliwia zaś częścio we stosowanie przemysłowych metod budowy i wykorzystanie nieprzydatnych w budownictwie uspołecznionym mate riałów.

Kolejne osiedle domków jednorodzinnych powstanie w dzielnicy Chorzów. Ładnie położone na nadwarczńskiej skar pie działki zostały rozdzielone i latem rozpocznie się budo wa pierwszych domków. Wznosić je będą pracownicy dwóch dużych zakładów: Huty Aluminium „Konin” i Kombinatu Budowlanego. Wykorzysta się typowe wzory o symbolu „Bar bara 2”, które przyszli właściciele będą mogli w czasie budo wy zmieniać. Są to domki o powierzchni 100 metrów kwa dratowych składające się z dwóch części. W pierwszej niskiej znajdują się: kuchnia, holl, który można przeznaczyć na ja danią i taras. W części wysokiej są zaś 3 pokoje i łazienka. Domki otoczone małymi ogródkami mają też garaż, pralnię i piwnicę.

Pracownicy Kombinatu Budowlanego stawiać będą domki z takich płyt z fabryki domów, które ze względu na mniej szą wytrzymałość nie mogą służyć do montażu bloków mieszkaniowych. Dyrekcja Kombinatu zapewnia o utworzeniu bry gady, która wykonywać będzie prace montażowe. Pozwoli to wprowadzić się pierwszym lokatorom do nowych domków na osiedlu Chorzów już w przyszłym roku. Budowa całego o siedla ma potrwać 4 lata.

W przyszłości Chorzów ma być rozległym osiedlem dom ków jednorodzinnych z obiektami handlowymi, placami za baw i drogami spacerowymi. (woj)

na imprezę był masowy nar ciarski „Bieg Grzymaliów”, w którym uczestniczyło blisko 600 osób. Zimą popularne są również różnego rodzaju tur nieje rekreacyjne w hali. Od byłby się one w Krzyżu, Trzci ancy i Pile. Znacznie lepiej niż w ubiegłym roku są wyposa żone wypożyczalnie sprzętu zimowego. Myślę jednak, że tych placówek powinno być jeszcze więcej.

Największą popularnością mieszkańców Pilskiego cieszą się kuliści. Nie brak również takich, w których udział bier ze młodzież spiesząc jednocze snie z pomocą wygodniejszej zwierzynie leśnej. (wis)

(sem. 2) „Zabiegi doprawiające rolę”; 9 - J. polski (kl. VI) „Spot kanie z pisarzami”; 10 - „Czer wone, żółte, zielone” (kl. I-III) - „Kółeczka zakazują” (kol.); 11.05 - Matematyka (kl. I) „Jak odna leźć ukryty skarb”; 13.25 - TTR, RTSS. Matematyka (sem. 4) „Funkcja potęgowa”; 14 - TTR, RTSS. Mechanizacja rolnictwa (sem. 4) „Mechanizacja czyszcze nia i sortowania nasion”; 15.30 - Telewizyjny Klub Seniora; 16 - Dziennik (kol.); 16.10 - Obiektyw; 16.30 - Dzień dobry, tu telewizja (kol.); 16.50 - Studio Telewizji Młodych - „Turniej Reporte rów” (kol.); 17.25 - Interstudio „Bułgarskie spotkania” (kol.); 17.50 - Sonda - „Próg Słońca”; 18.20 - „Raj zwierząt”; 18.50 - Radzimy rolnikom (kol.); 19 - Do branoc dla najmłodszych (kol.); 22.35 - Kino Miniatur.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89 KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25 PILA: Włocysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56